Nr. 30. Czwartek, 8 Lutego 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż **Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu w stanie spoczynku dr. Maksa Bennott-Schustera i starszego radcę skarbowego galicyjskiej Prokuratoryi skarbu we Lwowie dr. Aleksandra Balko radcami Trybunału administracyjnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 lutego.

W przeciągu ostatnich dwóch tygodni po trzykroć nadsyłano z Sofii kategoryczne zaprzeczenie pogłoskom, wedle których w niedalekiej już przyszłości należałoby się rzekomo przygotować na taką niespodziankę, jak ogłoszenie Bułgaryi państwem niepodległem i w następstwie tego proklamowanie jej królestwem. Dzienniki niemieckie, w których pomienione alarmujące pogłoski zajmują stałą niejako rubrykę, podając w listach z Sofii jako motyw zamierzonego przewrotu pragnienie wzmocnienia władzy rządowej i ustalenia przyszłości księstwa, dodają, iż nie jest bynajmniej tajemnicą, że myśl ogłoszenia Bułgaryi królestwem, zajmuje od dawna ks. Ferdynanda, który ma to przekonanie, iż dałoby się to uskutecznić bez naruszenia pokoju na półwyspie Bałkańskiem. Obecna polityczna konstelacya, zdaniem informatorów pism niemieckich sprzyja podobnej akcyi, zwłaszcza ze względu na opinię publiczną w Rossyi, która oświadcza się dość otwarcie za wyzwoleniem Bułgaryi z pod zwierzchnictwa tureckiego. Co się zaś tyczy innych mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim, to można rzekomo przewidywać na pewno, iż uznawszy ks. Ferdynanda za legalnego władcę Bułgaryi, nie robiłyby także w wypadku o którym mowa trudności i przyjęłyby milcząco do wiadomości fakt dokonany.

Oficyalna prasa bułgarska zbijając tego rodzaju pogłoski, które nazywa „wyskokiem wybujałej fantazyi reporterów dziennikarskich" zaznacza, iż w Sofii tem mniej myślą o zmianie dotychczasowego stanu rzeczy, że zwierzchnictwo tureckie nie jest bynajmniej uciążliwem dla Bułgaryi. Niejednokrotnie już Bułgarya działała na własną rękę, niejednokrotnie podejmowała samoistną akcyę, nie pytając się wcale o zezwolenie W. Porty. I tak bez poprzedniego porozumienia z Turcyą zawarła w r. 1897 traktat handlowy z Austro-Węgrami, a po wybuchu grecko-tureckiej wojny ogłosiła swoją neutralność. Rząd sułtański niejednokrotnie też popierał bez żadnych zastrzeżeń zarządzenia wyszłe z własnej inicyatywy rządu książęcego.

Prasa austro-węgierska uważając zaprzeczenia z Sofii jako wyraz istotnych intencyi i zapatrywań decydujących kół bułgarskich, wypowiada przekonanie, że proklamowanie niepodległości Bułgaryi utrudniłoby tylko i skomplikowało niezbyt wygodne i bez tego położenie na Bałkanie. Jasne postanowienia traktatu berlińskiego skierowane są wprost przeciw wszelkim samowolnym zmianom politycznych stosunków na półwyspie bałkańskim. Mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, wyniosły Bułgaryę do rzędu państwa niezawisłego, a w ciągu lat ostatnich nastąpiło za ich zezwoleniem znaczne rozszerzenie tegoż traktatu na korzyść Bułgaryi. Zresztą główną tendencyą traktatu berlińskiego jest utrzymanie *status quo* w krajach półwyspu bałkańskiego. Na samowolne przełamanie tej zasady niepozwoliłyby z pewnością ani Austro-Węgry ani Rossya, działająca z tem Mocarstwem solidarnie w sprawach bałkańskich. Nie ma też wątpliwości, że Turcya odpowiedziałaby na proklamowanie niepodległości Bułgaryi wysłaniem swoich wojsk do Księstwa. A także wszystkie inne konsekwencye mogłyby okazać się zgubnemi dla Bułgaryi. Wiedzą o tem dobrze w Sofii i z tego powodu wystrzegać się tam będą niezawodnie jak dotychczas tak i nadal takich awanturniczych przedsięwzięć jakie im podsuwają goniący za sensacyą korespondenci pism zagranicznych.

Konferencya pojednawcza.

W Prezydyum Rady Ministrów w Wiedniu odbyło się wczoraj po południu drugie posiedzenie zwołanej przez Rząd konferencyi pojednawczej. Przedmiotem obrad — jak nam telegrafują — były sprawy morawskie. W posiedzeniu wzięli udział z wyjątkiem posła barona d'Elverta, który z powodu urzędowej przeszkody nie mógł przybyć, wszyscy zastępcy stronnictw morawskich a ze strony Rządu: P. Prezydent Ministrów Koerber, P. Minister sprawiedliwości baron Spens-Booden i P. Minister Rezek. Przedewszystkiem przeprowadzono dyskusyę ogólną o stosunkach narodowościowych na Morawii, przyczem ze wszystkich stron podnoszono naglącą konieczność porozumienia się w kwestyach spornych i przywrócenia przez to upragnionego pokoju. Konferencya po dłuższej wymianie zdań uchwaliła rozpocząć na następnem posiedzeniu merytoryczną dyskusyę nad zasadami uregulowania sprawy językowej przy władzach rządowych i autonomicznych na Morawii. W ciągu obrad powszechnie wyrażano usilne życzenie zwołania jak najrychlej komisyi nieustającej, wybranej przez sejm morawski, względnie jej subkomitetów, ażeby w możliwie najkrótszym czasie powzięły uchwały w sprawach im do zaopiniowania oddanych.

Następne posiedzenie konferencyi zastępców morawskich odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek.

Jak dzisiejsza prywatna depesza donosi, wczoraj odbyło się pod przewodnictwem hr. Palffyego wspólne posiedzenie mężów zaufania z Czech i Morawii ze współudziałem przedstawicieli szlachty konserwatywnej, na którem omawiano szereg spraw pozostających w związku z obecnem politycznem położeniem a w pierwszym rzędzie z konferencyą ugodową. Na jutrzejszem zebraniu ma być omawianą sprawa rozporządzeń językowych dla Czech. Morawii i Szląska.

Na pierwszej konferencyi reprezentantów czeskich, w poniedziałek rano, jak donoszą *Narodni Listy*, nie udało się delegatom młodoczeskim, mimo trzygodzinnych rokowań, pozyskać konserwatywnej szlachty do podpisania znanego oświadczenia dr. Engla. *Politik* twierdzi, że opór czeskiej szlachty miał tylko powody formalne, mianowicie te, że delegaci nie zostali przez klub do tego upoważnionymi.

Jak dzienniki twierdzą, w kołach delegatów czeskich na konferencyi ugodowej panuje przekonanie, że konferencya będzie o wiele dłużej trwać, niż pierwotnie sądzono, a to rzekomo głównie ze względów taktycznych, t. j. aby nie doprowadzić do zerwania, zanim Rada państwa ważniejszych przedłożeń nie uchwali. Natomiast *Lidove Noviny* ostrzegają przed zwołaniem Rady państwa, zanim konferencye nie będą ukończone i zapowiadają, że czescy delegaci nie zmienią taktyki obstrukcyjnej dlatego tylko, że konferencya formalnie się odbywa.

Ostdd. Runds. donosi, że posłowie Bareuther, Iro, Schönerer i Hofer, jako reprezentanci okręgu chebskiego, wysłali do P. Prezesa gabinetu pismo, w którem imieniem tego okręgu domagają się odrębnego traktowania okręgu chebskiego od reszty Czech. Proszą też P. Prezesa gabinetu, aby treść tego pisma podał do wiadomości konferencyi.

Z Warszawy.

(Z bieżącej chwili).

W położeniu osób, aresztowanych około końca grudnia r. z., pod zarzutem podobno szerzenia oświaty wśród ludu, nie zaszła dotąd — jak piszą do *Kuryera Poznańskiego* pod datą dnia 4 b. m. — żadna poważniejsza zmiana. O tyle jednak sprawa ta wkroczy niebawem podług wszelkiego prawdopodobieństwa w nową fazę, że główny inicyator tych aresztowań, prokurator warszawskiej Izby sądowej Turan, mianowany senatorem, opuszcza dotychczas zajmowane stanowisko. Otóż niejakie dane zdają się przemawiać za tem, że p. Turan, który przez czas jakiś był

57)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Zdjęła ją taka żałość, taki bezdenny smutek, że łzy gorzkie, palące spłynęły po twarzy, zostawiając ślady czerwone. Otarła je szybko, rzuciwszy okiem na pokój, czy jest bez świadków. Pokój był pusty, spostrzegła jednak portret matki, zawieszony nad kanapką.

— Tylko przez nią i dla niej! — podszepnął jej żal.

Wspomniała o swoich ideałach i pragnieniach, by służyć i żyć dla dobra bliźnich, by usilnie dopomagać do ich szczęścia, nieść im pomoc w potrzebie, pociechę w smutku.

A dziś?...

Teraz już nie chłopi, nie żydzi są w grze, ale własny jej mąż i ojciec jego spiskują w jej obecności na człowieka równego jej rodem, wychowaniem, stanowiskiem.

— Mamo! mamo! — szepnęła wzruszona do głębi i pełna goryczy.

Poczucie sprawiedliwości jednak, tkwiąc w niej głęboko, zmieniło wkrótce jej żal i pretensye do matki, w pewną tkliwość. Wszak ona sama dobrowolnie, a nawet wbrew matce, zdecydowała się na to zamążpójście. Prawda, że była zmuszona stosunkami materyalnymi, że innej drogi wyjścia nie mogła, czy nie umiała znaleźć; dlaczegoż więc winić matkę? Przeciwnie, ona ukryje przed nią starannie swój żal, ból, wstyd; nie odsłoni przed nią hańbiącego postępowania męża, cóż jej matka powie?

Zmartwiłaby matkę, zatruła jej życie, brutalnie zdarłaby zasłonę, po przez którą matka widzi ją szczęśliwą, spokojną, wesołą. Niech już sama cierpi, po co i na co rozgoryczać blizkich i kochanych.

Ale co zrobić, ażeby niedopuścić do ruiny pana Biedrońskiego, aby przeszkodzić wykonaniu planu bankiera?

Ona musi go uprzedzić! Ale jak? Napisać list do niego?

Nie, to niemożliwe! Wyglądałoby to na denuncyacyą i panu Biedrońskiemu dałaby do ręki straszną broń na siebie i swe małżeńskie nazwisko.

List bezimienny.... Oburzyła się jej prawa natura na tę podstępną drogę.

Więc jakim sposobem?

Posłyszała lekkie pukanie, szybko osuszyła załzawione oczy i po chwili przez uchylone drzwi wejrzała głowa jej męża.

— Czego? — spytała opryskliwie.

— Chciałem z tobą pomówić — odpowiedział trochę zalękniony.

— Wejdź i mów!

Wszedł, rozejrzał się po pokoju i stanął przed nią.

— Ty płakałaś, Karolino?

— Płakałam.

— No, i dlaczego?

— Nie domyślasz się? — spytała z ironią.

— Musisz być zdenerwowana....

— I nic więcej? — zaśmiała się drwiąco.

— Karolino, przyszedłem ci powiedzieć, że mnie samego dziwi, iż mój ojciec taki bogaty człowiek, chce jeszcze zarobku na lesie....

— Więc dla ciebie to tylko dziwne?

— Ja i to powiem, że używanie moich ludzi do takich interesów nie podoba mi się wcale, to też odmówiłem ojcu mego pośrednictwa, jak sama słyszałaś przy kawie.

— Ale pośrednio przyczynisz się do zguby pana Biedrońskiego....

— Ja? A to jakim sposobem? — zawołał zdziwiony.

— Więc nie rozumiesz? Nie wiesz, czego chce twój ojciec i jakiemi drogami? I nic, nic nie mówi ci sumienie? Ależ zważ tylko, oto jedzie człowiek na łódce spokojną rzeką, i ty wiesz, iż niedaleko są wiry, prądy, że łódka zginie, albo z wielką stratą uratuje się z pogromu, i ty, widząc to, nie ostrzeżesz go, nie powiesz mu: „Wystrzegaj się! Ratuj się, bo zginiesz!"

— Co ty mówisz takie rzeczy? — rzekł niezadowolony.

— Za mało mówię, bo te prądy i wiry robisz do współki z twoim ojcem!

— No, no, uspokój się — mówił z rozmysłem — może trochę racyi jest z twej strony. Zawsze on nasz sąsiad! Już ja pokieruję tak, by całą sprawę odwlec na czas po żniwa; on zbierze i będzie miał gotówkę.

— Jednak to będzie tylko zwłoka, ale rzecz pozostanie w swej istocie.

— Hm, hm.... Ja dla ciebie, Karolino, to zrobię i.... on już się dowie o całym interesie dość wcześnie.

— Ale jak? jak?

— Ja tak powiem, że jego faktor — on musi mieć przecież faktora — dowie się i da mu znać. Czy dobrze?

— Ale pamiętaj, że on musi się dowiedzieć, dość wcześnie, aby się mógł ratować.

— Jak tylko faktor będzie wiedział, to tak, jakby on już miał wiadomość.

— Liczę na ciebie — mówiła z powagą — w przeciwnym razie sama dam mu znać.

— Bądź spokojna; ja przecież nigdy nie kłamię. No, a teraz mam prośbę do ciebie. Wyjdź do herbaty, bądź uprzejmą dla starego, aby on nie domyślił się, że zrobię mu figla. Stary dość bogaty, on nie zbankrutuje. Jeśli nie kupi lasu tego, znajdzie sobie inny interes. Cóż, wyjdziesz?

— Może.... Nie wiem, czy znajdę dość sił....

— On jedzie zaraz po herbacie. Bądź przy stole, proszę cię o to.

— Dobrze, postaram się. A gdzie twój ojciec?

— W moim pokoju przegląda rachunki.

Spojrzała na zegarek i rzekła:

— Herbata już powinna być gotowa. Zobacz, czy jest Jan w jadalnym.

Pan Maurycy poszedł ku drzwiom, otworzył je i zwrócił się do żony:

— Wszystko gotowe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mężem zaufania w zamku, w ostatnich czasach stał się dzięki swej samowoli niewygodnym ks. Imerytyńskiemu. Zważyć należy, że ostatnie aresztowania tem się różnią od poprzednich tego rodzaju zarządzeń, że nie były dziełem żandarmów, lecz krokiem władz sądowych, czyli, wyrażając się ściślej, prokuratora. Nie ulega zaś kwestyi, że przyczyniły się do nich nie mało nieoględne korespondencye w niektórych pismach zagranicznych, omawiające sprawę oświaty ludowej w Królestwie Polskiem.

Jak piszą dalej do tego samego dziennika, najważniejszą na razie jest kwestya, kto po zmarłym, a cieszącym się z powodu swej bezstronności i sprawiedliwości powszechnym szacunkiem Liginie, obejmie tak ważny w miejscowych stosunkach urząd kuratora warszawskiego okręgu naukowego. Słychać, że na urząd ten dezygnowany jest profesor warszawskiego Uniwersytetu Zenger. Nominacyę tę powitałaby opinia publiczna z zadowoleniem i uznaniem. W kilku już bowiem okolicznościach, a przedewszystkiem podczas rozruchów studenckich p. Zenger złożył dowody niezwykłego taktu, sprawiedliwości i bezstronności.

W nieobecności generał - gubernatora warszawskiego księcia Imerytyńskiego bawiącego w Petersburgu, zatwierdził jego zastępca szereg osób w godności członków protektorów warszawskiego komitetu specyalnego kuratoryum trzeźwości. Z wyjątkiem p. Radziszewskiego znajdujemy tutaj samych Rossyan.

W tak trudnem przez dłuższy przeciąg czasu położeniu rynku pieniężnego w Warszawie zaszła stanowcza zmiana na lepsze. — Gotówka jest obfitsza; stosunki z zagranicą łatwiejsze, a zapotrzebowanie trzyma się w umiarkowanych granicach. Do normalnych stosunków wprawdzie jeszcze daleko, przedewszystkiem bowiem muszą być usunięte ślady ostatniego przesilenia, na co się wszakże po części już zanosi.

Niezależnie od 100.000 rubli wyznaczonych przez ministerstwo skarbu w budżecie państwowym na rzecz teatru ludowego w Warszawie, miasto daje od siebie plac pod budowę, prawie równający się wartości ofiary pieniężnej ze skarbu. Plac ten miasto da na terytoryum szpitala Dzieciątka Jezus. Budowa teatru zacznie się dopiero w jesieni, gdyż wcześniej plac nie będzie wolny.

Z Poznańskiego.

(Obrona przed oskarżeniem o uprzejmość dla Polaków i katolików. — Wielka własność polska i niemiecka w Księstwie. Cofnięcie zakazu zbierania się w domach prywatnych na naukę języka polskiego).

Po wyborach do sejmu prowincyonalnego w Inowrocławiu, przy których pokonał byłego naczelnego prezesa hra Moellendorff Willamowitza, kandydat polski hr. Poniński, napisała *Köln. Ztg.*, że p. Willamowitz padł ofiarą własnego systemu, gdyż podczas urzędowania swego był jednym z najgorliwszych propagatorów „polityki uległości i uprzejmości względem Polaków“. P. Willamowitz czuł się tym zarzutem tak dotkniętym, iż zaraz przesłał *Köln. Ztg.* sprostowanie, w którem oświadcza, że „tego rodzaju polityki nigdy nie uprawiał ani nie popierał“.

W obec oświadczenia tego zaznacza *Germania* berlińska: „A więc nie ma mowy o jakiejś życzliwości lub uprzejmości! Rzecz ciekawa i charakterystyczna, że dziś każdy dostojnik w Niemczech obawia się jak ognia zarzutu lub podejrzenia, iż jest życzliwym lub uprzejmym nietylko w obec Polaków, ale i w ogóle względem katolików. Ta życzliwość i uprzejmość, która byłaby tak potrzebną i korzystną dla dobra państwa w wewnętrznej polityce, uważaną bywa dzisiaj za najcięższy zarzut, jaki można w ogóle zrobić sferom rządzącym“.

Ukazało się właśnie zestawienie wielkich właścicieli ziemskich polskich i niemieckich, którzy posiadają 2000 i więcej hektarów ziemi w W. Księstwie. Podług tego zestawienia jest takich wielkich właścicieli Niemców razem 65 i ci posiadają 311.904 hektarów t. j. około 1 miliona 247 tysięcy morgów; Polaków jest razem 68 i posiadają 284.842 hektarów, t. j. około 1 miliona 137 tysięcy morgów ziemi. Z pomiędzy 65 Niemców mieszka 21 po za prowincyą a 44 w Księstwie. Z pomiędzy 68 Polaków mieszka po za prowincyą tylko 4.

Do pierwszych pięciu największych właścicieli Niemców należą: książę Thurn-Taxis (25.632 hektar.), książę Hohenzollern-Sigmaringen (17.425), Kennemann (16.642), hr. Schulenburg (13.421), książę na Pszczynie (9.958). Cesarz niemiecki posiada w Księstwie 7.157 hektar. Z niemieckich książąt krwi jest 6, którzy mają posiadłości ziemskie w Księstwie. Do niemieckich zaliczono w zestawieniu także dobra Obrzyckie hr. Raczyńskiego i dobra Smogulec hr. Huten-Czapskiego.

Do pierwszych pięciu największych właścicieli Polaków należą: ks. Ferdynand Radziwiłł (15.562 hektar.), hr. Leon Skórzewski z Łabiszyna (12.040), hr. Józef Mielżyński z Iwna (10.137), Kurnatowski z Biezdrowa (9.807), Bolesław Potocki z Bendlewa (8.151 hektar.).

W swoim czasie donosiliśmy o zajściu w Gorzeniu pod Nakłem, gdzie komisarz Gottschalk z Bydgoszczy odbył rewizyę w kilku domach i pozabierał elementarze, katechizmy i historye biblijne, które miejscowy ks. proboszcz dzieciom porozdawał. W kilka dni po rewizyi otrzymali ojcowie rodzin, w których domach dzieci na wspólną naukę się zgromadzały, reskrypt z landratury bydgoskiej, w którym im zagrożono karą 150 marek za każde przekroczenie zakazu zbierania się na wspólną naukę. Zakaz ten był bezpodstawny, gdyż w tych dniach uwiadomiła landratura bydgoska strony interesowane, że zakaz swój co do tej nauki języka polskiego cofa. Zaznaczyć wypada, że cofnięcie tego zakazu nastąpiło w skutek zażaleń zaniesionych przez miejscowego ks. proboszcza do król. regencyi i ministerstwa oświaty.

KRONIKA

Lwów, 7 lutego.

— **Awans noworoczny** na c. k. kolejach. (Ciąg dalszy). W etacie I, (zastępcy dyrektorów, administracya): Do klasy V awansował tytularny starszy inspektor Gustaw Geyer, zastępca dyrektora w Stanisławowie, mianowany starszym inspektorem.

Do VI klasy awansował tytularny inspektor Leon Solecki, naczelnik oddziału prawniczego w dyrekcyi stanisławowskiej, mianowauy inspektorem.

Do VIII klasy awansowali koncepiści kolejowi: dr. Edward Stolfa w Krakowie i Kazimierz Hemmerling we Lwowie, mianowani komisarzami kolejowymi.

W etacie II, dla budowy i konserwacyi: posunięty w klasie V o jeden stopień, tytularny starszy radca budownictwa Stanisław Kosiński, starszy inspektor i naczelnik kierownictwa budowy Lwów II.

Do V klasy awansował mianowany starszym inspektorem, tytularny starszy inspektor Spirydyon Makarewicz, naczelnik oddziału dla konserwacyi i budowy w dyrekcyi krakowskiej.

W VI klasie posunięty o jeden stopień inspektor Kornel Puzdrowski, zastępca naczelnika oddziału dla budowy i konserwacyi w dyrekcyi lwowskiej.

W VII klasie posunięci o jeden stopień starsi komisarze budownictwa: Alfons Loegler, naczelnik sekcyi konserwacyi Jarosław II; Kazimierz Szeligowski, naczelnik sekcyi konserwacyi Sucha I; Jan Buchowiecki, naczelnik sekcyi konserwacyi Jasło II; Jan Januszewski, kom. wykupna gruntów w kierownictwie budowy w Jarosławiu; Karol Plechawski w dyrekcyi stanisławowskiej; L. Rappaport, zastępca kierownika budowy w Jarosławiu i Albert Żak, naczelnik sekcyi w kierownictwie budowy Lwów II.

Do klasy VII awansowali mianowani starszymi komisarzami budowy, komisarze budowy: Karol Bittner w Krakowie, Teodor Tlachna w Krakowie, Stanisław Wierzbowski w dyrekcyi stanisławowskiej, Tomasz Billes, zastępca naczelnika sekcyi konserwacyi Czerniowce I i Wilibald Wroński, naczelnik sekcyi konserwacyi w Zagórzu. (C. d. n.).

— **Z Uniwersytetu.** P. Samuel Hopfen, rodem z Rzeszowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 8 lutego b. r., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Wybory ściślejsze** do sądu przemysłowego we Lwowie z ciała wyborczego przedsiębiorców, a to z grupy II, III, IV, V i VI odbędą się we czwartek, dnia 8 b. m., od godziny 9 rano do 2 po południu w gmachu ratuszowym. Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Dzierżawa gmachu skarbkowskiego.** Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem Wydziału krajowego, po wyczerpującej dyskusyi uchwalono, że Wydział krajowy nie ma nic przeciwko temu, aby administracya fundacyi hr. Skarbka rozwiązała kontrakt z p. Lityńskim i kroki sądowe w tym kierunku podjęła. Prócz tego uchwalono zawiadomić zarazem administracyę fundacyi, że Wydział krajowy nie zgodzi się na to, aby gmach nadal był administrowany we własnym zarządzie.

Oferentem, który na wiadomość, że kontrakt z p. Lityńskim ma być rozwiązanym, ofiarował fundacyi o 20.000 złr. więcej rocznego czynszu, aniżeli płacił dotychczasowy dzierżawca, jest p. Krzysztof Janowicz.

— **Z Tow. prawniczego** (sekcya prawnicza). Dnia 8 lutego 1900 (we czwartek) o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3), trzeci wykład dr. Aleksandra Dolińskiego p. t.: „O najnowszym regulatywie spółek akcyjnych w porównaniu z dotychczasowem ustawodawstwem austryackiem i kodeksem handlowym niemieckim“.

— **Pomnik Kościuszki** dla miasta Krakowa. Wczoraj przed południem zebrała się w pracowni artysty-rzeźbiarza p. Antoniego Popiela we Lwowie komisya znawców i delegatów, w celu ostatecznej oceny i odbioru w gipsie pomnika Kościuszki dla Krakowa, przed odlewem pomnika w bronzie.

Komisya po szczegółowem obejrzeniu pomnika spisała protokół, który następnie podpisali wszyscy uczestnicy komisyi. Treść protokołu, który zawiera główną ocenę pracy, jest następująca:

„Wrażenie pracy tej pod każdym względem wypadło korzystnie. Ogólna sylweta figury i konia pełna ruchu i piękna w liniach. Podobieństwo i wyraz twarzy naczelnika bez zarzutu, ścisłość historyczna w ubiorze i rynsztunku najdokładniejsza.

„Zaproszony na rzeczoznawcę p. Wojciech Kossak orzekł, że posadzenie naczelnika na koniu, ruch jego rąk i nóg są zupełnie logiczne i pełne życia. — Co do konia, nietylko nie znalazł p. Kossak nic do zarzucenia, ale stwierdził wiele stron wyjątkowo szczęśliwie pomyślanych i wykonanych, które w całości robią ten pomnik jednym z najlepszych konnych, jakie mu są znane“.

Pomnik jest wykonany w gipsie i ma być odesłany do Wiednia do odlewu w bronzie. Wysokość jego wynosi 5·40 m., proponowany piedestal, odpowiednio do wysokości pomnika — 8 m., czyli, że razem piedestal z pomnikiem mieć będą wysokości przeszło 13 metrów. Będzie więc on wyższym nawet od pomnika Mickiewicza w Krakowie.

Pomnik przedstawia Kościuszkę na wspaniałym koniu w generalskim stroju, na który wdział chłopską sukmanę. Prawą ręką, w której trzyma rogatywkę, zdaje się witać garnące się pod jego sztandar tłumy wieśniaków. Jest to moment wzięty żywcem z historyi przed bitwą racławicką.

W tych dniach pomnik odesłany zostanie do odlewarni.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę, 10 b. m., odczyt prof. Michała Lityńskiego na temat: „Sztuka grecka“. Prelegent będzie ilustrował wykład demonstracyami świetlnemi.

— **Bal prasy** będzie i w tym roku koroną lwowskiego karnawału. Sale Kasyna otrzy-

---

20)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Marguerîtte).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Helenę oburzenie dławiło i musiała się wygadać.

— Mój dziadziu — rzekła — przyznaj, że to po prostu ohydne! Jakto! — biedaczka została podmówiona, a wspólnik, a raczej sprawca występku ma być mniej od niej karany? To niedorzeczność! — Odpowiedzialnego oszczędzają, a ofiarę potępiają. Sami dajecie kobiecie takie wykształcenie, że nie zawsze znajdzie w sobie siłę odporną, sami kształtujecie jej duszę, że jest płocha i słaba, sami — od tylu wieków — czyniliście z niej istotę bierną, ograniczając ją tylko do tego, żebyście z niej mieli towarzyszkę waszych przyjemności, a jednocześnie wymagacie od niej cnót wyższych, trwałych, abnegacyi, poświęcenia, czystości! Ta kobieta, często nieświadoma swoich czynów, to wasze dzieło: czy nie czujecie żadnych wyrzutów sumienia, gdy na nią uderzacie? Nie mówię tych słów tylko dla tego, że Germana jest moją kuzynką, że potępiam Andrzeja a nawet Du Marty — bo czyż ten głupiec nie powinien był zająć się więcej żoną niż swoimi końmi? — Nie! — byłam zawsze do głębi oburzona tą niesprawiedliwością. Jeżeli chodzi o nasze interesa, o nasze prawa — ach! — jesteśmy małoletnie! — ale jeżeli na nieszczęście zdarzy nam się uchybić waszym prawom czy interesom, natychmiast jesteśmy pełnoletnie, odpowiedzialne i ukarane! — Germana do więzienia! Podobne barbarzyństwo! — jakże to być może, żeby podobne prawo istniało u nas? Czyż rozwód nie wystarcza? Jakiem prawem ta brutalna tyrania, zastosowana do istoty słabszej?

— Nie mam ochoty dysputować z tobą o takich rzeczach — przerwał pan Pierron. — Zmuszasz mnie jednak, że czuję się w obowiązku ci powiedzieć, że wina kobiety pociąga czasami za sobą takie następstwa....

— Jeden powód więcej, żeby się rozłączyć tem prędzej, z godnością. Co do mnie, uważam, że zdrada mężczyzny jest hańbą, tem haniebniejszą, że on jest głową rodziny, strażnikiem honoru obojga. Dlaczego ta wieczna nierówność. Dobrze jest urodzić się mężczyzuą!

Pan Pierron, nie odpowiadając na te słowa, uderzył ręką po książce i zaproponował, żeby pomówić poważnie o całej sprawie. Znowu rozpoczęły się lamentacye i żale pani Dugast i ciotki Portier, do niczego nie prowadzące. Pan Pierron, którego Helena prosiła, żeby się wdał w tę sprawę, próbując rozmówić się z Du Marty, odmówił stanowczo; czy to był egoizm starca, czy powściągliwość dawnego urzędnika? niewiadomo. Może także myślał sobie, że czas wszystko układa i zagładza....

Odchodził. Ciotka Portier zaproponowała, że go odwiezie swoim powozem, który stał na dole i zaraz gdy wróci, odeszle Edytę.

Pozostawszy same, pani Dugast i Helena patrzyły na siebie w zgnębieniu, milczące. Jak się to wszystko obróci?

— Ktoby mógł przypuścić coś podobnego! — rzekła wreszcie pani Dugast, składając ręce z boleścią. — Małżeństwo, które sama ułożyłam!... Sytuacya, majątki odpowiednie.... Wszystko zdawało się tak świetne, tak dobrze szło.

Helena miała już na ustach odpowiedź. Ileż to razy matka stawiała jej na przykład ten śliczny związek, tak szybko i szczęśliwie skojarzony! „Wszystko stosowne.... czemu się wahać dłużej!“... przypominała sobie mniej więcej takie zdanie, wypowiedziane przez matkę w dniu jej pełnoletności, w gabinecie ojca.... Wypadki, nistety, złożyły się na odpowiedź! Ale tryumf, którym by mogła się cieszyć, martwił ją. Milcząca, zbliżyła się do matki i ucałowała ją serdecznie.

IX.

Ciotka Edyta, wróciwszy od Germany, oznajmiła Helenie, że kuzynka pragnie ją widzieć i błaga, żeby do niej przyszła.

Na drugi dzień, Helena szła do wspaniałego domu zajmowanego przez stryja Marcelego na bulwarze Hausmanna. Całą noc oka zmrużyć nie mogła, a teraz szła prędko przez schody, umykając przed spojrzeniem portyera — który musiał wszystko wiedzieć; zadzwoniła, przeszła obok wystrojonego lokaja, który także musiał wiedzieć — i weszła do salonu. Dwie osoby siedziały tam bardzo blizko siebie, szepcząc coś poufale: Iwona i stary pan z błyszczącą czaszką. Helena nie mogła w pierwszej chwili poznać odmłodzonego, odświeżonego hrabiego Soulier, który od dnia polowania u Bourrel'ów częstym bywał gościem w pałacu stryja Marcelego.

— To ty! jakaż miła niespodzianka! — zawołała Iwona powstając jednym skokiem i rumieniąc się — niewiadomo czemu. — Germana będzie bardzo zadowolona. Pozwolisz, panie hrabio?

Pan Soulier uczynił ruch, jakgdyby poddawał się pod rozkazy pięknej panny, uśmiechając się zachwycony. Iwona poprowadziła Helenę w milczeniu, bo o czemże miałyby mówić teraz? Przeszły przez kurytarz i Iwona otworzyła drzwi; silna woń eteru czuć się dała; przy szczelnie zasłoniętych oknach zaledwie można było dostrzedz łóżko, na którem leżała biała postać; ciche westchnienia odzywały się z łóżka i głos słaby zapytał kto wszedł.

Iwona odeszła bez odpowiedzi, pozostawiając Helenę samą.

— Czy to ty Iwono! — powtórzyło się pytanie i blada twarz uniosła się z poduszki.

Helena się zbliżyła, ujęła gorącą dłoń chorej i rzekła cicho:

— To ja, Helena.

— Ty! — zawołała Germana, uniosła się na posłaniu jakby w przerażeniu, nie puszczając ręki kuzynki, którą ściskała rozpaczliwie w swojej; i nagle Helena uczuła potok łez gorących na swojej dłoni.

— Mój Boże!... Och, mój Boże!... — szlochała Germana.

Wchodząc tutaj, Helena była przepełniona oburzeniem, pogardą, bolem. Cała jej duma i czystość nieskalana protestowała przeciw temu upadkowi, którego głębię pojmowała, nie mogąc sobie wytłómaczyć jakim sposobem to się stać mogło. Ale gdy zobaczyła tak wielką boleść, litość wzięła górę. W biednej Germanie widziała teraz tylko nieszczęśliwą siostrę, ofiarę złego wychowania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mają efektowną dekoracyę pomysłu p. Stanisława Jasieńskiego, zaszczytnie znanego artysty-malarza. Wielką salę ozdobi kompozycya alegoryczna jednego z najwybitniejszych mistrzów pędzla. Urządzony też zostanie wspaniały buduar dla pań. W obec spodziewanego nader licznego napływu gości, małą salę oddał komitet do dyspozycyi wodzireja, p. Stanisława Żeleńskiego.

— **Z żandarmeryi.** Nowe posterunki żandarmeryi utworzone zostały w ostatnich dniach w okręgu krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, a mianowicie w Bauorowie, powiatu tarnopolskiego, w Tryńczy, powiatu przeworskiego i w Zagórzu, powiatu sanockiego. Prócz tego przeniesiono następujące posterunki żandarmeryi: posterunek żandarmeryi w Paniowcach, powiatu borszczowskiego, do Boryszkowiec, położonych w tym samym powiecie; posterunek w Cmolasie do Dzikowiec, położonych w powiecie kolbuszowskim i posterunek z Lipnicy murowanej powiatu bocheńskiego do Lipnicy dolnej tego samego powiatu.

— **Wykryło się obecnie**, że przytrzymany ubiegłej soboty 12-letni subjekt, który zbiegł z Czerniowiec z gotówką 1296 zł., nie okazujący na pozór sprytu, przecież wierutnie skłamał. Pieniędzy tych bowiem wcale nie zabrał ojcu, którego już nie ma, lecz wykradł z zamkniętego kufra w domu Lukeryi Jakowlow w Klimoutz, gdzie na weselu posługiwał i podpatrzył, gdzie gospodyni pieniądze chowała. — Poszkodowani zgłosili się osobiście po odbiór skradzionych pieniędzy.

= **Liczbę defraudantów** powiększył wczoraj Mojżesz Hart, 16-letni subjekt, który otrzymawszy od swego pryncypała Efr. Katza kwotę 709 K i akcept na 200 K do nadania na pocztę, uznał za stosowne wybrać się z tą kwotą w podróż w nieznane krainy. Hart jest słusznego wzrostu, brunet, pociągłej bladej twarzy, z grubym nosem, mówi żargonem.

= **Wiadomości policyjne.** Skradziono z pomieszkań po otwarciu wytrychem: na szkodę lekarza pułkowego dr. B. płaszcz wojskowy: kabat, dwie bluzy (jedna futerkiem podpita), dwie pary spodni wojskowych i inne rzeczy.

Na szkodę pani S. pod l. 3 ulica Ziolona 5 damskich paltotów (3 czarne, 2 dzikiego koloru), 2 mantyle, rotundę z kołnierzem z czarnych kóz, 5 sukien (czarną, granatowo pąsową, jasną i jedwabną w białe i czarne kratki).

Na szkodę Ch. Bernsteina skradziono duży złoty kryty remontoir z grubym łańcuchem plecionym z wisiorkiem, kształtu konewki, wartości 400 K.

= **Uwięziono** wczoraj po południu znanego rzezimieszka lwowskiego Wolfa Baumwela, szeregowca p. p., który dobrał się do kancelaryi zarządu dóbr hr. P. pod l. 7 ul. Ossolińskich i wykradł już z biurka 80 K.

— **Ostrzeżenie.** Fabryka szkła firmy Nacko Jankovits i syn w Jagodynie, w Serbii, która zatrudniała u siebie jako robotników fabrycznych przeważnie austro węgierskich poddanych, chyliła się w ostatnich dwu latach coraz więcej ku upadkowi i nie mogła dać zatrudnionemu u siebie personalowi robotniczemu dostatecznego zarobku. Ponieważ z powodu złych interesów fabryki bardzo często zdarzały się ukrócenia w zarobku robotników, zwracali się robotnicy z Monarchii Austro-Węgier z zażaleniami na właścicieli fabryki do austro-węgierskiego konsula w Belgradzie, który kilkakrotnie był zmuszonym interweniować zarówno u właścicieli fabryki, jak i u właściwych serbskich władz rządowych. Gdy obecnie ruch w tej fabryce zupełnie zastanowiono a pozbawionych w skutek tego chleba robotników z rodzinami, w łącznej liczbie 46 osób, musiał austro-węgierski konsulat na początku stycznia odstawić do kraju, ostrzega się przeto o tem tych robotników fabryk szkła, którzy spodziewają się znaleźć w Jagodynie zarobek, i w tym celu zamierzają udać się do Serbii.

— **Ofiara.** Dla biednej rodziny z pięciorgiem dzieci otrzymała administracya *Gazety Lwowskiej* od p. K. T. z Matyjowiec kwotę 20 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Stanisławowie, Andrzej Szachnowicz, profesor gimnazyalny, w 35 roku życia.

We Lwowie: Julia Müller, wdowa po urzędniku gubernialnym, lat 82; Teofila z Ciemnickich Teliszewska, wdowa po gr. kat. proboszczu; Julia z Godowskich Kramerowa, żona byłego docenta Politechniki, lat 56.

W Krakowie Jan Ageth, emer. nadkomisarz skarbowy, lat 77.

— **Statystyka pożarów.** W miesiącu grudniu 1899 było w Galicyi ogółem 43 pożarów, których ofiarą padło 42 domów mieszkalnych, 30 budynków gospodarczych i jeden zakład przemysłowy. Ogólna szkoda zrządzona przez pożary, wynosiła 41.520 zł., ubezpieczona tylko na 20.140.

— **W Samborze** odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m, w salach tamtejszego Kasyna powszechnego zabawa z tańcami, urządzona na dochód polskiego gimnazyum w Cieszynie przez grono miejscowych inżynierów i techników. Zabawa ta, która wyrobiła sobie pewien rozgłos w mieście i okolicy, zapowiada się bardzo dobrze.

— **Wystawa** galicyjskiego pawilonu przemysłu artystycznego, przeznaczonego na wystawę międzynarodową w Paryżu, została wczoraj wieczorem zamkniętą.

— **Wystawa międzynarodowa w Paryżu.** Termin otwarcia wystawy międzynarodowej w Paryżu oznaczono na 15 kwietnia b. r. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi najprawdopodobniej dzień przedtem.

— **Międzynarodowy Zjazd strażacki** podczas wystawy w Paryżu odbędzie się w dniach od 11 do 20 sierpnia b. r.. Program tego Zjazdu obejmuje: w dniach 11 i 12 sierpnia walne zgromadzenia; w dniach 13, 14, 17 i 18 sierpnia ćwiczenia konkurencyjne; w dniu 15 sierpnia wycieczkę do Wersalu; dnia 16 sierpnia przegląd przyrządów i urządzeń francuskich straży pożarnych; dnia 19 sierpnia ćwiczenia ratowania podczas powodzi, ćwiczenia popisowe paryskiej straży pożarnej i rozdanie nagród.

— **Fałszerze monet.** W Hernals aresztowano z końcem ubiegłego miesiąca dwóch braci Jana i Stefana Ulrichów, robotników fabrycznych, w chwili gdy zamierzali wydać fałszywą 20-helerówkę. W posiadaniu ich znaleziono prócz tego 73 falsyfikatów tej monety. Dochodzenia policyjne wykazały, że obaj bracia w ostatnich czasach zajmowali się wyrobem fałszywych 20-helerówek z mieszaniny cynku i antymonu a w pomieszkaniu ich znaleziono wszystkie potrzebne do fabrykacyi przyrządy. Mieli zamiar także wyrabiać fałszywe koronówki, jednakże przedsiębrane próby nie udawały się im.

— **Trzechsetna rocznica** urodzin ks. Augustyna Kordeckiego, przeora Paulinów, dzielnego obrońcy Jasnej Góry i całego kraju przed najazdem szwedzkim, przypada w roku 1903. Obecnie udało się oznaczyć, dzięki poszukiwaniom p. Adama Chodyńskiego, miejsce i datę urodzenia Kordeckiego na podstawie aktu chrztu, odnalezionego w Iwanowicach, w powiecie kaliskim. Ks. Kordecki urodził się więc w dawnem miasteczku Iwanowice w dniu 16 listopada 1603 roku. W kościele iwanowskim nie było dotychczas żadnej tablicy pamiątkowej, któraby przypominała przyjście na świat męża, wybranego przez Opatrzność do ocalenia Jasnej Góry. Obecnie — jak się dowiaduje *Kuryer Warszawski* — p. Wincenty Konopka funduje w kościele iwanowickim z uwagi na zbliżający się 300-letni jubileusz tablicę marmurową z napisem:

„Pamiątka tymczasowa, poświęcona w roku 1900 Augustynowi Kordeckiemu, sławnemu Przeorowi Ojców Paulinów, dzielnemu obrońcy Częstochowy, chlubie narodu swego, a w szczególności parafii iwanowickiej, w której się urodził — w Iwanowicach — dnia 16 listopada 1603 r., zmarłemu w Wieruszowie dnia 20 marca 1673 r., pochowanemu w grobach klasztornych na Jasnej Górze.

Zdrowaś Marya".

P. Konopka daje tablicy tej dlatego miano pamiątki tymczasowej, że się spodziewa, iż znajdą się osoby możniejsze, które na wieść o uczczeniu pamięci obrońcy Częstochowy w miejscu jego urodzenia wzniosą mu wspaniały monument.

— **Niezwykłe zdarzenie.** We wsi Niedlewi, w powiecie hrubieszowskim, wieprze rzuciły się na przechodzącego około stodoły 70-letniego starca Łukasza Oleszczuka, a powaliwszy go na ziemię, odgryzły mu obie ręce i nos. Oleszczuka znaleziono w stanie nieprzytomnym.

— **Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego.** W ostatnich dniach kilka dzienników polskich doniosło, że pomnik księcia Józefa Poniatowskiego w Lipsku wali się w gruzy. Wiadomość ta jednak jest — jak donosi korespondent *Gazety Toruńskiej* — zupełnie niezgodną z prawdą, gdyż wszystkie jego części są bez skazy. Należałoby tylko, według opinii tego korespondenta — zakitować kilka szpar i fug, celem zabezpieczenia piaskowca, z którego pomnik jest zbudowany, od niszczących wpływów atmosfery.

— **Pytlasiński pokonany.** Znany u nas siłacz Pytlasiński został — jak donoszą dzienniki francuskie — pokonany. Z chwilowej niedyspozycyi Pytlasińskiego skorzystał wróg jego najzacięższy, olbrzym Paul Pons, król atletów francuskich. Spotykał się on już przed kilku laty z naszym ziomkiem, lecz oba spotkania zostały nierozstrzygnięte. Obecnie wyzwany przez Ponsa nie mógł odmówić. Wyszli obaj na arenę. Pytlasiński wyglądał dziarsko, jego przeciwnik o całą głowę wyższy, olbrzym z całą zwinnością Francuza. Przeciwnicy podali sobie ręce, a niebawem zaczęła się straszna walka, która wszakże długo nie trwała. Dwa razy rzucany o ziemię Pytlasiński nie dał się położyć na plecach, co jest warunkiem wygranej. Za trzecim razem wszakże olbrzym przygniótł go całem swojem cielskiem i zaczął dusić kolanami, pastwić się nad nim, aż w końcu na plecach położył.

— **Wystawa w Rydze.** Z okazyi przypadającej w 1901 r. 700-letniej rocznicy istnienia miasta Rygi, ma być w tym roku urządzona w Rydze wystawa przemysłowa. Wystawa przedstawi rozwój przemysłu i rzemiosł w prowincyach nadbałtyckich.

— **Skandaliczna sprawa.** Niezwykłą sensacyę wywołało w Berlinie aresztowanie znanego w całem mieście barona Kieza i spekulanta giełdowego Sternberga, którego majątek oceniają na 18 do 20 milionów marek.

Przed niedawnym czasem zgłosiła się na policyę 15-letnia Marya Fournaçon i zeznała, że została zwabioną przez niejaką Steinową pod pozorem, iż ma służyć malarce Fischerowej za modelkę. Obie te kobiety były tylko faktorkami jakiegoś pana. Z zeznań Maryi Fournaçon udało się policyi skonstatować, że uwodzicielem był bankier August Sternberg. W czasie śledztwa Marya Fournaçon zniknęła z Berlina bez śladu, a matka jej zgłosiwszy się na policyę zeznała, że jej córka od dawna źle się prowadziła i uciekła z domu, skradłszy kilkaset marek. Równocześnie uciekła z Berlina także rzekoma malarka Fischerowa, a Steinowa zaprzeczyła wszystkiemu przyznając tylko, że bankier Sternberg przypadkiem zszedł się w jej domu z Maryą Fournaçon. Tymczasem policya, zająwszy się energicznie sprawą, odszukała dwie jeszcze ofiary wstrętnej spółki w osobach 12 i 13 letnich dziewcząt. Aresztowano natychmiast bankiera, który ujrzawszy w kancelaryi komisarza prowadzącego dochodzenia owe dwie ofiary, zbladł i formalnie oniemiał. Równocześnie uwięziono Steinową i matkę Maryi Fournaçon; ta ostatnia zeznała, że fałszywe zeznania co do jej córki okupione zostały przez Sternberga znaczną kwotą pieniędzy. Marya Fournaçon zaś uciekła do Insbrucku.

— **Śmiercią głodową** zakończyła życie w Stambule śpiewaczka Janka Horvath, znana pod nazwiskiem „Sulamit, perła Wschodu". Znaleziono ją bez życia na jednej z odległych ulic Stambułu. O „perle" tej piszą dzienniki:

Znaną była od Belgradu do Stambułu, od morza Adryatyckiego do morza Czarnego. Była szansonistką i — jak przeważna część jej koleżanek po fachu — z ubogiej pochodziła rodziny. Kolebka jej stała w Budapeszcie, w domu stróża kamienicznego, przy ulicy Liliowej, a jeszcze przed 10 laty Janka Horvath otwierała bramę powracającym późno mieszkańcom. Pewnego dnia uciekła z młodym człowiekiem nazwiskiem Henryk Skot z Budapesztu, aby na życzenie jego wziąć z nim ślub w Siedmiogrodzie. Znajomością tą był — zdaje się — niegodziwy handlarz dusz, gdyż w Predeal oddał ją swojemu „przyjacielowi", a ten znowu przeschachrował Jankę w Braile wędrownej trupie linoskoków i śpiewaków. Wkrótce też stała się ona „gwiazdą" tej trupy. Nadawszy sobie romantyczno-pretensyonalny tytuł „Sulamit, perła Wschodu", jeździła ze swą trupą z Braiły do Sofii, z Konstantynopola do Belgradu, zwiedzając po drodze wszystkie niemal znaczniejsze miasta półwyspu Bałkańskiego. W Bukareszcie zainteresowała się nią pewna wysoka osobistość i odtąd zaczęło się jej lepiej powodzić. Wstąpiła do znakomitej trupy, miała klejnoty i piękne kostiumy, a i później wspomniana osobistość zerwawszy z nią stosunki, pamiętała o niej przez jakiś czas. Sulamit pojechała z Bukaresztu do Sofii, potem do Filipopola, Odessy, Stambułu, gdzie ostatecznie zginęła z głodu.

— **W Londynie** według ogłoszonej niedawno statystyki urzędowej mieszka obecnie 6,500.000 ludzi; ludność stolicy W. Brytanii wzrasta corocznie o 50.000 dusz, a co trzy minuty zdarza się wypadek urodzenia, co pięć minut zaś wypadek śmierci. Długość ulic londyńskich wynosi 13.000 klm. Londyn posiada 220.000 przestępców znanych tamtejszej policyi. Olbrzymie to miasto spożywa rocznie 400.000 wołów, 1,500.000 baranów, 8 milionów sztuk drobiu, 400 milionów funtów ryb, 500 milionów ostryg, a wypija 500 milionów litrów piwa.

— **Niezłe interesa** robią angielskie firmy materyałów piśmiennych na wojnie z Transvaalem. Utworzyły się mianowicie specyalne towarzystwa akcyjne, które wysyłają swych agentów na plac boju z aparatami fotograficznymi, a zdjęte przez tychże momenta bitwy, reprodukowane na kartach korespondencyjnych, rozchodzą się w milionach egzemplarzy po całym świecie.

— **Strusi żołądek.** Z Nowego Jorku donoszą: W ostatnich czasach zgłosił się do tamtejszego szpitala 22-letni John Sasel z prośbą o poradę na boleści żołądka, opowiadając przy tem zdumionym lekarzom, że będąc w pewnem panopticum w obec publiczności połykał rozmaite rzeczy niestrawne jak szpilki, łańcuszki metalowe, kulki ołowiane i t. d. zarabiając w ten sposób na utrzymanie. Ponieważ zastosowane środki lecznicze nie pomagały, przystąpił tamtejszy lekarz dr. Hopkins w obecności 15 innych lekarzy do otwarcia żołądka i przy tej sposobności znalazł w żołądku pacyenta: łańcuszek mosiężny, dwa łańcuszki niklowe, dwa klucze, 6 szpilek do włosów, 120 szpilek, dwa gwoździe i pierścionek z kamieniem. Następnie zaszyto otwór w żołądku a pacyent znajduje się na drodze do zupełnego zdrowia. Z roboty lekarzy nie jest jednak zadowolonym, gdyż w żołądku jego według jego twierdzenia, ma się znajdować jeszcze 8 gwoździ, 192 szpilek i kawałek żelaza z lampy. Czy jest to prawdą, przyszłość okaże.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Przyjaciela młodzieży**", dwutygodnika przeznaczonego dla starszej młodzieży szkolnej, wyszedł już numer trzeci i zawiera kilkanaście artykułów wierszem i prozą, które młodocianych czytelników prawdziwie zająć zdołają. Pismo wzmiankowane znajduje się w stadyum bezustannego rozwoju, zasługuje więc na szczere poparcie.

Przewodnik dla kupujących książki wydała księgarnia H. Altenberga we Lwowie. Katalog to ułożony starannie i przejrzyście, istotnie też może oddać niemałe usługi poszukującym jakiegoś dzieła lub kompletującym domowe swoje biblioteczki.

Amerykański Przewodnik dla podróżujących za ocean Atlantycki i w ogóle do Ameryki z najpotrzebniejszemi rozmówkami angielskiemi, wyszedł w Warszawie z druku nakładem autora, p. Plato Reussnera. Przewodnik ten zaleca się bardzo dobrym układem i tem, że posiada adresy firm polskich w Nowym Jorku.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz trzeci „Jarmark małżeński", krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Mignon", wielka opera w 4 aktach A. Thomasa z pną Bohuss w partyi tytułowej, występ pani Jadwigi Camilowej (Filina), Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „Potęga ciemnoty", sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja. Sztuka ta na scenach zagranicznych wielką w swoim czasie wywołała sensacyę.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz ostatni w tym sezonie „Sybir", sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

Objawy elektryczności
w ciele człowieka i pochodzenie ich.

Koniec przeszłego wieku zasłynął wielkiem odkryciem elektryczności, pochodzącej od zetknięcia się dwóch różnorodnych metali. Dwaj włoscy uczeni Luigi Galvani i Volta dali światu nową siłę, nie przewidując nawet, do jakich olbrzymich wyników doprowadzone będzie skromne spostrzeżenie, że tylne nogi żaby, odarte ze skóry i tak obcięte, że wisiały na dwóch nitkach nerwowych, połączonych kolumną pacierzową, — drgają, jeżeli się je dotknie drutem miedzianym, znajdującym się w styczności z drutem żelaznym, na którym nogi te były zawieszone. Odkrycie to zrobił Galvani w r. 1786.

Profesor, zdumiony ruchem nóg nieżyjącego zwierzęcia, sądził, iż odkrył w nerwach szczególną siłę, nazwał ją płynem życia, wywołującym ruchy mięśni do których nerwy prowadzą. Wkrótce potem udało się ciało zbrodniarza powieszonego, za pomocą podrażnienia galwanicznego przywieść do drgań i ruchów podobnych, jakie występują za życia. Było to dostatecznem, aby zrodzić myśl, że za pomocą galwanizmu, czyli tej siły, którą odkrył Galvani można nawet śmierć zwalczyć.

Galvani utrzymywał, że nerwy i mięśnie są naładowane płynem życia i że przez dotknięcie ich metalami następuje wyładowanie tego płynu, czyli, że metale działają jedynie tylko jako przewodniki.

Ale przeciwko temu twierdzeniu powstał Volta, odrzucił tajemną siłę istniejącą w mięśniach i nerwach, dowiódł eksperymentalnie, że siła wychodziła z punktu zetknięcia metali, i odkrył elektryczność zetknięcia, której ważność była niezmiernie wielką i stworzyła nowy świat coraz to ciekawszych zjawisk i odkryć. Wtedy to nastąpiła reakcya wśród dawnych zwolenników Galvaniego, którego obwołano nawet szarlatanem. A przecież ten człowiek nie mylił się, bo elektryczność zwierzęca istnieje rzeczywiście w mięśniach i nerwach.

Już sam Galvani odrzucił metale i wykazał, że skoro nerw uda żabiego dotknie mięśnia tego uda, mięsień natychmiast zadrga, a zatem strumień elektryczny istotnie z nerwów i mięśni wyprowadzić można. Na prace jego jednak nie zwrócono uwagi, która była pochłonięta doświadczeniami Volty nad elektrycznością zetknięcia. Nad sprawą tą następnie pracowali Nobili i Matercci, lecz największą zasługę położył Dubois Raymond, bardzo ścisły i dokładny spostrzegacz.

Przedewszystkiem musimy powiedzieć dlaczego badania elektryczności zwierzęcej wykonywają się najczęściej na nogach żaby. Za-

ba, jak i inne zwierzęta zimnej krwi, naprzykład ryby, nie tak prędko umiera jak ciepłokrwiste i godzinami po zabiciu objawia ruchy jak za życia, dlatego też doświadczenia na niej udają się najlepiej. Znanym jest także z doświadczenia fakt, że im natura organ jaki większą obdarzyła siłą, tem lepiej na nim występują elektryczne zjawiska, a noga żaby jest tak silna, że zwierzątko może przeskoczyć przestrzeń dwadzieścia razy tak wielką niż sama zajmuje. Lecz to co zauważano u żaby dzieje się w mięśniach każdego zwierzęcia bez wyjątku, a tem samem i u człowieka.

Przypomnimy w ogólnym zarysie urządzenie nerwowego systemu i jego czynności. Mózg jest siedliskiem woli i miejscem, gdzie na podstawie wrażeń tworzą się myśli i uczucia. Z mózgu i z przedłużenia jego mlecza pacierzowego wychodzą nerwy dwóch rodzajów: czuciowe i ruchowe. Pierwsze rozgałęziają się w powłokach zewnętrznych ciała, drugie zaś idą do mięśni. Mózg więc wysyła we wszystkie strony organizmu druty baueryi galwanicznej, nitki nerwowe, aby mieć możność przesłać telegraficzne rozkazy na wszystkie czyny nasze i zewsząd odebrać wiadomości o naszych wrażeniach i uczuciach. Jeżeli nastąpi jakie podrażnienie, nerw czucia przenosi wrażenie do mózgu, a stąd wychodzi rozkaz jak się mają zachować mięśnie. Wszystkie bez wyjątku poruszenia żyjącej istoty pochodzą od kurczenia się mięśni i jak tylko ta siła w mięśniach zginie, naprzykład w skutek przecięcia nerwu, organ w którym ten nerw się znajduje staje się sztywnym i nieruchomym. Z tego też widzimy, że wiadomość o podrażnieniu idzie do mózgu w kierunku wstępującym, a rozkaz woli, pobudzający mięśnie do ruchu w kierunku zstępującym to jest odśrodkowym. Ciekawą jest rzeczą, że same nerwy nie poruszają się i leżą spokojnie, a tylko służą jako przewodnicy ruchu, przesyłając strumień elektryczny w jednym lub w drugim kierunku.

Do badań Dubois Raymond używał urządzonego przez siebie galwanometra czyli multiplikatora, służącego do mierzenia bardzo słabych strumieni elektrycznych. Jest to igła magnetyczna, pomieszczona w środku pierścienia, zrobionego ze zwoju cieniutkiego drutu metalowego, owiniętego jedwabiem, który przeprowadza prąd elektryczny, powiększając działanie jego. W tym celu Dubois Raymond użył zwoju, w którym było 24 tysiące skrętów drutu. Jak tylko prąd elektryczny przebiega po drucie, igła magnesowa, znajdująca się w środku uchyla się od zwykłego swego kierunku na północ i zbacza na prawo, jeżeli elektryczność jest dodatnią, a w lewo jeżeli jest ujemną.

Aby uniknąć błędu Dubois Raymond poddawał badaniu nie całe grupy, ale pojedyncze mięśnie i nerwy i znalazł, że każdy mięsień i nerw istoty ożywionej, podczas życia i na krótki czas po śmierci jest siedliskiem galwanicznego prądu, którego kierunek idzie od podłużnej powierzchni mięśnia do jego przyczepienia (ścięgna) lub do poprzecznego przecięcia. Zjawisko to dowodzi, że każdy żywy mięsień posiada w sobie elektryczność i że ciało ludzkie można uważać istotnie jako zbiór drobnych stosów, funkcyonujących automatycznie, w których prądy pobudzające odnawiają się ciągle przez odżywianie.

Dubois Raymond porównywając różne mięśnie pod względem siły strumienia elektrycznego prądu znalazł, że strumień ten jest tem silniejszy, im do znaczniejszej mechanicznej czynności mięsień ma przeznaczenie i że w mięśniu zabitego zwierzęcia siła prądu ciągle się zmniejsza i niknie zupełnie wtedy, gdy skończy się sztywność trupia, to jest gdy życie już zupełnie zniknie.

Ponieważ mózg i jego przedłużenie składają się z dwóch substancyj — białej i szarej, więc bardzo prawdopodobnie, że te dwie substancye zachowują się względem siebie jak dwa metale przez zetknięcie wywiązujące elektryczność i że wszystkie czynności czy fizyczne czy duchowe wzbudzają w całym organizmie odpowiednie elektryczne prądy. Odkrycie przez Galvaniego strumienia elektrycznego w mięśniach pozwala przyjąć, że ten strumień jest właściwą siłą ciągle obecną w żywym organizmie i że on to sprawia, iż mięsień w skutek pobudzenia nerwowego kurczy się, że więc źródłem poruszeń mięśni jest elektryczność zwierzęca, której pewną część każdy mięsień posiada.

Z tego, co wyżej powiedzieliśmy widać, że działanie systemu nerwowego bardzo jest podobne do działania elektryczności, a jeżeli jest jaka różnica to chyba ta, że elektryczność przebiega tak, jak światło, 422 tysięcy kilometrów na sekundę, wtedy, gdy w nerwach pobudka przenosi się z prędkością 61·5 metrów na sekundę. Lecz ta różnica może pochodzić stąd, że i sama elektryczność nie z jednakową szybkością przebiega metale, płyny i ciało człowieka. Co do prędkości kurczenia się mięśni, to jest szybkości, z jaką wola może przesłać rozkazy swoje do mięśni, jest ona także ogromna: biegły pianista może w pół minuty dwieście razy podnieść i opuścić palec wskazujący, a wiersz złożony z 45 głosek można wymówić w dwóch sekundach.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Jan Stella-Sawicki.

Z Komitetu dla spraw chowu koni.

(Dokończenie).

8. Namiestnictwo zbadało w drodze c. k. starostwa w Brodach, że w tym powiecie nie ma już klaczy dotkniętych zarazą stadną i zawiadomiło w skutek tego Zakład ogierów rządowych w Drohowyżu, że przeciw reaktywowaniu wspomnianej stacyi nie ma żadnych przeszkód.

9. C. k. Namiestnictwo przeznaczyło na rok 1900 dla galic. Towarzystwa zachęty chowu koni subwencyę w kwocie 1000 zł. na utworzenie nagrody państwowej dla wyścigów w Rymanowie.

10. C. k. Ministerstwo rolnictwa przesyła do zaopiniowania poruszoną przez centralną komisyę chowu koni sprawę co do zaniechania hodowli ogierów rasy Lippizańskiej w stadninie państwowej w Radowcach.

Komenda stadników rządowych w Drohowyżu zauważyła przytem, że ogiery rasy Lippizańskiej są bardzo dobrej jakości i bardzo lubione przez hodowców. W sezonie stanowienia r. 1899 pokryło 25 ogierów tej rasy 1378 klaczy, czyli jeden ogier pokrył przeciętnie 55 klaczy.

W ożywionej dyskusyi nad tym przedmiotem oświadczyli się wszyscy członkowie Komitetu za dalszem utrzymaniem hodowli ogierów Lippizańskich w Radowcach.

11. Referent podaje do wiadomości Komitetu, że komisya licencyonująca ogiery w Żydaczowie w dniu 16 października 1899 odmówiła licencyi ogierowi Young-Slade-rock hr. Edmunda Dzieduszyckiego w Izydorówce. Przeciw tej uchwale komisyi wniósł hr. Dzieduszycki zażalenie do c. k. Namiestnictwa, żądając wydelegowania innej komisyi licencyonującej.

Żądaniu temu odmówiła c. k. Namiestnictwo ze względu na treść postanowień §. 4 ust. z 2 maja 1889 Dz u. kr. 46.

12. C. k. Ministerstwo rolnictwa przyznało galic. Towarzystwu wyścigów konnych we Lwowie zasiłek w kwocie 5.300 zł. na utworzenie nagród państwowych przy wyścigach we Lwowie w r. 1900 i zaaprobowało program nagród państwowych, pokryć się mających z udzielonego zasiłku a mianowicie:

a) nagrody c. k. Ministerstwa rolnictwa . . . . , .	2600 koron.
b) nagrody biegu ogierów na sprzedaż	2000 „
c) nagroda państwowa . . .	6000 „
Razem .	10.600 koron.

Dalej przyznało c. k. Ministerstwo klubowi jazdy panów w Krakowie zasiłek w kwocie 2000 zł na nagrody państwowe za bieg z przeszkodami, a wreszcie Towarzystwu międzynarodowych wyścigów w Krakowie zasiłek w kwocie 3000 zł. na nagrody państwowe przy wyścigach w Krakowie.

13. W stanie ogierów zaszły następujące zmiany w ciągu roku 1899:

a) Ogier „Przedświt“ ze stadniny w Radowcach przydzielony do Galicyi.

b) Ogier „Przemyśl“ w skutek choroby zgładzony.

c) Ogier „Antonius“ skastrowany.

d) Ogier „Norfolk-Hould“ u hr. Franciszka Mycielskiego w Wiśniowej w skutek astmy zgładzony.

e) Ogier „Sheraky“ padł dnia 13 grudnia w skutek melanozy.

Komenda zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu komunikując te zmiany zawiadamia, że c. k. Ministerstwo rolnictwo zarządziło już co należy dla zastąpienia ubytku trzech ogierów nowymi ogierami ze stadniny państwowej w Radowcach, dalej, że pod warunkiem przyzwolenia Komitetu, hr. Mycielskiemu oddany zostanie w najem ogier „Haphazard“, nr. 203.

Komitet zgadza się jednogłośnie na oddanie hr. Mycielskiemu w najem wspomnianego ogiera.

14. Referent podaje do wiadomości komitetu, że dnia 16 stycznia 1899 odbyło się w Drohowyżu i Olchowcach przydzielanie ogierów do poszczególnych stacyj. Uczestniczyli w tej czynności z ramienia komitetu członek hr. Siemieński w Drohowyżu i członek ks. Czartoryski w Olchowcach.

15. C. k. Ministerstwo rolnictwa oznajmiło, że w skutek uchylania się członków komitetu doradczego dla spraw chowu koni i członków obu Towarzystw gospodarskich w Galicyi od uczestnictwa w przeglądzie klaczy, c. k. Ministerstwo zmuszone jest na tak długo wstrzymać wysyłanie delegatów zakładu rządowych ogierów do tych przeglądów, dopóki współdziałanie wspomnianych czynników krajowych przy tej czynności nie będzie zapewnione.

W ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział niemal wszyscy członkowie Komitetu, podniesiono przedewszystkiem, że przegląd klaczy mija się właściwie z praktycznym celem, ponieważ przeprowadzenie go w całym kraju wymaga okresu kilku lat, w ciągu których w stanie klaczy muszą zajść znowu nowe zmiany, a skutkiem tego wynik przeglądu nie będzie odpowiadać rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Dalej zauważają członkowie komitetu, że wysyłanie coroczne delegatów komitetu do tej czynności jest wprost niemożliwe, ponieważ ci delegaci musieliby jeździć z komisyą przez dwa miesiące, niepobierając za to żadnego odszkodowania i narażając się nadto na straty w skutek oderwania się od zajęć gospodarskich. Komitet nie zamierza przeto w przyszłości delegować swoich członków do przeglądu klaczy.

16. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego przedłożył plan premiowania koni na projektowanej wystawie okręgowej w Jodłowniku pow. limanowski — i prosi o subwencyę rządową 275 zł. i 6 medali srebrnych.

Komitet przyjmuje do wiadomości i popiera tę prośbę.

III. Komendant zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu przedstawia, że według jego zdania należałoby coroczne premiowanie koni w Galicyi odbywać nie jak dotąd dwa razy do roku, t. j. w maju dla Galicyi zachodniej, a we wrześniu dla Galicyi wschodniej, lecz raz do roku i to w miesiącu wrześniu dla obu części kraju, gdyż w miesiącu maju wiele klaczy jeszcze nie ożrebia się.

Po dłuższej dyskusyi na ten temat, w której wzięli udział przewodniczący i wszyscy członkowie Komitetu, uchwala Komitet pozostać jeszcze na rok bieżący przy dawnym systemie premiowania koni w Galicyi wschodniej i zachodniej w różnych miesiącach roku i dopiero później powziąć stanowczą uchwałę co do zmiany tego systemu, proponowanej przez komendanta, przeciw której Komitet w zasadzie nie podnosi żadnych zarzutów.

Również uchwala Komitet przyjąć proponowane przez komendanta, na wypadek nieprzyjęcia jego pierwszego wniosku, termina premiowania koni w Galicyi zachodniej w maju r. b., a mianowicie:

a) w Mielcu	dnia	19	maja	1900
b) w Bochni	„	21	„	„
c) w Nowym Sączu	„	23	„	„
d) w Strzyżowie	„	25	„	„

Do tych czynności deleguje Komitet swych członków hr. Siemieńskiego i hr. Tarnowskiego.

Na tem protokół zakończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lustracye Kółek rolniczych. W miesiącu styczniu przeprowadzono w „Kółkach rolniczych“ następujące lustracye:

a) Lustracye rolnicze: P. Stanisław Malinowski w powiecie lwowskim „Kółka rolnicze“: 1. Kościejów; 2. Kulparków; 3. Sokolniki; 4. Horodnica; 5. Nawarya; 6. Kower; 7. Wolica; 8. Zimnawoda; 9. Rzęsna polska; — w powiecie rawskim: Bełzec. P. Franciszek Kramarczyk w powiecie wielickim: 1. Mogilany; 2. Gaj; 3. Swoszowice; 4. Wróblowice: 5. Wrząsowice; 6. Ochojów; 7. Podstolice; 8. Świątniki; 9. Zakliczyn; — w powiecie myślenickim: 1. Trzemeszna; 2. Wola radziszewska; 3. Krzywaczka; 4. Droginia; 5. Dolna wieś; 6. Rudnik; 7. Jawornik; 8. Polanka; 9. Krzyszkowiec; 10. Głogoczew; 11. Bęczarka. P. Kazimierz Rodkiewicz w powiecie sanockim: Mokre. P. Fabian Noworolski w powiecie buczackim: 1. Dobropole; 2. Podzameczek.

b) Lustracye handlowe: P. Schmidt: 1. Towarzystwo handlowe w Dembicy: „Kółka rolnicze“: 1. Łąki; 2. Łączki; 3. Wojaszówka w powiecie jasielskim; 4. Targanice, w powiecie krośnieńskim; 5. Dudyńce, w powiecie sanockim; 6. Dydnia i 7. Grabówka, w powiecie brzozowskim; — po ukończeniu czterech ostatnich lustracyi prowadzić będzie dalej lustracye powiatów: jasielskiego i gorlickiego.

Kurs weterynaryi dla włościan powiatu samborskiego urządzony staraniem rady Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego Sambor Stary Sambor-Turka, rozpoczął się w dniu 24 b. m. w sali szkoły przemysłowej pod kierownictwem c. k. weterynarzy powiatowych pp. Włodzimierza Federowicza z Sambora i Fryderyka Frieda z Przemyśla. Prezes Oddziału Tow. gosp. p. Stanisław Agopsowicz powitał przy rozpoczęciu kursu licznie zgromadzonych słuchaczy słowami zachęty do jak najpilniejszego uczęszczania na wykłady. Na kurs ten zgłosiło się 65 włościan a pomiędzy tymi 20 członków samborskich Kółek rolniczych, którzy pierwsi oświadczyli się z gotowością uczęszczania na wykłady, nie żądając nawet żadnego zasiłku z przyznanej Oddziałowi przez radę powiatową subwencyi. Po skończonym kursie w dniu 1 lutego odbędzie się popis, po którym pilniejsi słuchacze nagrodzeni zostaną pismami pochwalnemi, tudzież instrumentami potrzebnymi gospodarzom do spiesznego ratowania zwierząt domowych. (*Tygodnik Samborsko-Drohobycki*).

Zmiana nazwy stacyi. C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi:

Z dniem 1 stycznia 1900 zmienioną została dotychczasowa nazwa stacyi „Triest-Freihafen“ — na linii Herpelje-Triest (położonej w obrębie c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Tryeście) na „Triest k. k. Stb.“

Z tymże dniem zastanowiono w wyż wymienionej stacyi nadawanie i odbieranie przesyłek pospiesznych, pozostaje przeto tylko ekspedycya zwykłych przesyłek towarowych.

Telefon z Paryża do Berlina, którego linia ma 1100 klm, długości, będzie z końcem lutego oddany do powszechnego użytku. Dyrektor poczty z Nancy z polecenia rządu francuskiego udał się do Metzu, ażeby z przedstawicielem niemieckiej poczty porozumieć się co do ostatnich zarządzeń w tej sprawie.

Wiedeń, 7 lutego. Spirytus 40·— do —·—.

Nafta galicyjska niezmieniona.
Cukier surowy (silna) 25·70.
Tendencya: mocna.

Wiedeń, 7 lutego. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na wiosnę 7·86 do 7·87, na maj-czerwiec 7·95 do 7·96, na jesień 8·03 do 8·05.

Żyto na wiosnę 6·76 do 6·77, na maj-czerwiec —·— do —·—, na jesień 6·72 do 6·74.

Kukurudza na maj-czerwiec 5·24 do do 5·25, na czerwiec lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·34 do 5·35, na maj-czerwiec —·— do —·—, na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień wrzesień 12·25 do 12·35.

Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50.

Tendencya: spokojna.
Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 7 lutego. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na kwiecień 7·68 do 7·69; — na październik 7·83 do 7·84.
Żyto na kwiecień 6·41 do 6·42.
Owies na kwiecień 5·02 do 5·03.
Kukurudza na maj 4·94 do 4·95.
Rzepak na sierpień 11·90 do 11·95.
Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: słaba.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 7 lutego. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·70, Spirytus 47·—.

Frankfurt, 7 lutego. Austryackie Kredyty 237·80, Koleje państwowe 140·20, Alpiny —·—, Disconto 196·60, Laura 272·90.

Paryż, 7 lutego. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·67. Mąka 25·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 25·50 do 25·60, loco Ołomuniec 24·15 do 24·35, loco Berno-Wiedeń 24·40 do 24·60, za marzec loco Aussig 25·60 do 25·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·80 do 40·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go lutego. Pszenica gotowa 14·20 do 14·60, pszenica na termina 12·50 do 14·20, żyto gotowe 11·50 do 12·—, żyto na termina 11·— do 11·40, owies obroczny gotowy 10·— do 11·—, owies na termina 9·40 do 10·50, jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 11·50 do 14·—, groch do gotowania 11·50 do 12·—, wyka 9·— do do 9·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 9.50 do 10·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 100·— do 150·—, biała 70·— do 120·—, tymotka 34·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 11·80 do 12·20, nowa 11·— do 11·40, chmiel stary 80·— do 100·—, nowy za

65 kilo —·— do —·—, rzepak 21·50 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 34·— do 34·—, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 29 stycznia do 4 lutego b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·25 do 7·50, żyto 5·90 do 6·05, jęczmień browarny 6·— do 6·70, pastewny 5·25 do 5·50, owies 5·15 do 5·50, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·90 do 6·10, kukurudza nowa 5·50 do 5·70, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·90 do 10·—, groch pastewny 5·65 do 6·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·45, wyka 5·— do 5·40, koniczyna czerwona 65·— do 77·50, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka 45·— do 80·—, tymotka 20·— do 30·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —.—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·15 do 11·40, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za 56 kilogramów 71·— do 89·—, łój —·— do —·—, nafta zwykła 19·— do 19·50, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·70 do 37·25 koron.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj po południu na osobnem posłuchaniu przybyłego do Wiednia prezesa gabinetu węgierskiego p. Kolomana Szella.

W niedzielę rano przybył do Wiednia z Przemyśla Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol przyjął w poniedziałek między innymi PP. Ministrów austryackich, w szczególności także P. Ministra dr. Piętaka i P. Namiestnika Galicyi, hr. Leona Pinińskiego.

Prager Abendblatt omawiając w liście z Wiednia bliskie odwiedziny księcia Henryka pruskiego u Najj. Pana w Wiedniu, pisze, iż wprawdzie serdeczny stosunek między Berlinem a Wiedniem nie potrzebuje żadnych dowodów, to jednakże, warto ten fakt podnieść. Jest on tem donioślejszy, że brat cesarza niemieckiego, zanim jeszcze z długiej podróży zdążył do Berlina, składa uszanowanie Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* donosi: Departament prasowy w Prezydyum Rady Ministrów zostanie w ten sposób urządzony, że będzie mógł udzielać szczegółowych informacyj w sprawach polityki wewnętrznej i Zarządu państwowego. Urządzeniu temu przyświeca myśl, aby dziennikom bez względu na ich stanowisko partyjne i bez wpływania na ich niezawisłą opinię udzielać informacyj we wszystkich kierunkach, gdzie urzędowe wyjaśnienia o sprawach publicznych dawane być mogą i aby się to dziać mogło bezpośrednio, drogą najkrótszą i w sposób autentyczny. Kierownictwo departamentu prasowego powierzono prowizorycznie sekretarzowi ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów dr. Ryszardowi Forstnerowi; dotychczasowy prowizoryczny kierownik tego departamentu dr. Karmiński na własną prośbę został od tych obowiązków uwolniony i ma być użyty do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Budap. Corresp. zaprzecza pogłosce, jakoby węgierski minister rolnictwa, dr. Darányi, wniósł prośbę o dymisyę.

W parlamentarnych kołach krąży uporczywie pogłoska, że wiceprezes gabinetu pruskiego minister skarbu Miquel, wyrazić się miał w pewnem towarzystwie, że natychmiast po załatwieniu ustawy kanałowej cofnie się do życia prywatnego. Rzeczona ustawa ma być wniesioną do Izby najpóźniej w piewszych dniach marca.

Z Petersburga donoszą do *Köln. Ztg.*, że oprócz konsystującego w południowej Rossyi 7 korpusu, odejdzie jeszcze dywizya z 15 korpusu na Kaukaz, oczywiście w kierunku afganistańskiej granicy. *Köln Ztg.* wnosi z tego, że Rossya czuje się na granicy zachodniej, w skutek dobrych stosunków z Niemcami, zupełnie pewną i dlatego ściąga wojska ku Afganistanowi, licząc na czynną politykę w środkowej Azyi.

Z powodu pożyczki, której dostarczyła Persyi Rossya *Köln. Ztg.* powiada, że Niemcy nie widzą żadnego powodu do przeciwdziałania obecnemu obrotowi rzeczy w Persyi. Interesy polityczne Niemiec na obszarze perskim równają się zeru, dla ekonomicznych interesów może to być tylko z korzyścią Niemiec, jeżeli silna ręka, jak ręka Rossyi, zaprowadzi porządek i trwałość w stosunkach Persyi i odpowiednimi środkami da możność rozwinięcia obfitych naturalnych bogactw tego kraju. Będzie to miało szczególne znaczenie dla przyszłej niemieckiej kolei bagdadzkiej.

Times omawiając persko-rossyjską pożyczkę stwierdza, że przynajmniej to jest korzystnym objawem, iż południowa prowincya Persyi, Fars, która należy z natury rzeczy do angielskiej sfery wpływów, została z traktatów wyjętą. Niemieckim przyjaciołom, którzy pouczają Anglię, że rossyjski sposób postępowania jest podejrzany, odpowiada *Times*, że Anglia pamięta jeszcze dobrze politykę Bismarcka, polegającą na podszczuwaniu Anglii przeciwko Rossyi i naodwrót.

W sprawie zajść w Chinach zapewniają w berlińskich kołach dyplomatycznych, że zajścia te ograniczą się na koła czysto familijne i haremowe i że nie będą miały żadnych politycznych następstw.

Według doniesień z Paryża, poseł Faure zapowiada interpelacyą do ministra spraw zagranicznych z powodu pogłosek o rzekomej interwencyi Włoch na korzyść Transvaalu.

Biuro Reutera prostuje podaną wczoraj rano przez siebie wiadomość w ten sposób, że nie Boerowie otoczyli Colesberg, ale że odwrotnie, Boerowie w Colesberg są przez Anglików otoczeni.

Wczoraj krążyły znowu pogłoski na giełdzie to o dokonanej już odsieczy Ladysmith, to o upadku Ladysmith. Zdaje się, że jedne i drugie są na razie manewrem giełdowym.

Dziennik brukselski *Petit bleu* donosi krótko, że trzecia próba gen. Bullera przyniesienia odsieczy dla Ladysmith nie udała się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 lutego. W niedzielę 11 b. m. przybędzie tu książę Henryk pruski, aby podziękować Najj. Panu za zamianowanie go wiceadmirałem marynarki austryackiej. Powita go na dworcu kolei południowej Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksiążętami. Książę zamieszka w Burgu i odjedzie 12 b. m. do Berlina. Na cześć jego odbędzie się obiad dworski.

Wiedeń, 7 lutego. Przebieg wczorajszego balu u Dworu był ze wszech miar świetny. Byli między innymi Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta, Arcyksiężne i Arcyksiężniczki, księstwo Kumberland, książę Maksymilian Badeński, książęta Filip i Leopold Sasko Koburscy, dalej liczni dostojnicy dworscy. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, wszyscy PP. Ministrowie austryaccy, naczelnicy różnych władz, ciało dyplomatyczne z wyjątkiem ambasadora niemieckiego ks. Eulenburga, który z powodu żałoby po zgonie matki cesarzowej niemieckiej nie przybył; liczni przedstawiciele wyższych kół towarzyskich i t. d. Monarcha zaszczycił rozmową wielu panów i pań a między innymi nuncyusza papieskiego i kilku innych dyplomatów.

Wiedeń, 7 lutego. Jak dzienniki donoszą, podczas wczorajszego balu dworskiego rozmawiał Najj. Pan dłużej z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim i P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem.

Wiedeń, 7 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał inżynierowi budownictwa w gal. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych Antoniemu Holzmüllerowi tytuł i charakter starszego inżyniera.

Kierownik Ministerstwa skarbu zamianował starszego kontrolora technicznej kontroli skarbowej, Piotra Giermańskiego inspektorem w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Rozporządzenie całego Ministerstwa zarządza zabezpieczenie na wypadek choroby w powiatowych kasach dla chorych tych prowizorycznych i pomocniczych sług, którzy pobierają płace z kas państwowych. Państwo przyjmuje na siebie zupełnie opłaty, mające być uiszczane do kas dla chorych.

Wiedeń, 7 lutego. Bawi tu zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Chamiec.

Wiedeń, 7 lutego. *(Tel. pryw). Neues W. Tagblatt* zapewnia, że bezzasadne są doniesienia niektórych dzienników polskich o bliskiem rozwiązaniu Rady państwa.

Wiedeń, 7 lutego. Jak ogłasza rektorat wiedeńskiej wyższej szkoły agronomicznej *(Bodencultur)*, odbędą się przy tej szkole w czasie od 19 do 24 b. m. kursa naukowe dla praktycznych rolników, mające na celu zapoznanie ich z najnowszemi badaniami naukowemi i praktycznemi metodami gospodarstwa.

Praga, 7 lutego. Młodoczescy członkowie Rady miejskiej uchwalili wobec wyboru dr. Srba na burmistrza nie przyjmować żadnych płatnych miejsc w kolegium reprezentacyi miejskiej a więc ani posady I. i II. wiceburmistrza ani stanowiska administratora podatków konsumcyjnych. Dalej uchwalono, aby wszyscy młodoczescy członkowie wydziału miejskiego, wybrani na podstawie kompromisu, złożyli swoje mandaty.

Praga, 7 lutego. Sytuacya w czeskim rewirze strejkowym na ogół niezmieniona.

Praga, 7 lutego. W wyborze uzupełniającym do sejmu krajowego w okręgu Slane, Louny, Rakonia i Velvary zwyciężył Młodoczech dr. Dvorak.

Cieplice, 7 lutego. Położenie w rewirach objętych bezrobociem jest ciągle jednakowe.

Brüx, 7 lutego. Z ogólnej liczby 1348 góników, zgłosiło się wczoraj do pracy 885. Wydobyto 220 wagonów węgla. Spokój niezakłócony.

Cieszyn, 7 lutego. *(Tel. pryw,)* Pod przewodnictwem posła d'Elverta odbyło się wczoraj posiedzenie urzędu pojednawczego, złożonego z delegatów właścicieli kopalń oraz związków robotniczych. Przewodniczący w mowie powitalnej zapewnił, że Rząd pragnie gorąco ukończenia istniejących godnych pożałowania stosunków i zwraca pełną uwagę na obecne położenie. W pierwszym tygodniu marca zostanie zwołaną do Wiednia konferencya przedstawicieli stron interesowanych, w której wezmą także udział delegaci Rządu. Na porządku dziennym tejże konferencyi stanie kwestya ustalenia normy dla skrócenia pracy dziennej w kopalniach węgla oraz poprawy materyalnego położenia robotników.

Budapeszt, 7 lutego. *Biuro węgierskie* donosi z Lugos: Bezrobocie przybiera coraz większe rozmiary Zachodzi obawa, że do strejkujących przyłączy się około 6000 robotników kolejowych. Dotąd spokój nie zakłócony.

Budapeszt, 7 lutego. Izba deputowanych sejmu węgierskiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem. Przemawiał między innymi za budżetem poseł Roland Hegedues, syn ministra handlu, ganił jednak skostniały biurokratyzm, który jest przeciwnikiem wszelkich, najlepszych reform i domagał się polepszenia płac urzędniczych. Następne posiedzenie dzisiaj.

Budapeszt, 7 lutego. Węgierski prezydent ministrów Szell powrócił tu z Wiednia.

Budapeszt, 7 lutego. Liczba robotników strejkujących w reszyckich kopalniach żelaza wynosi już 1.800 ludzi. W kopalniach węgla robotnicy pracują dalej. Jest nadzieja, że z końcem bieżącego tygodnia przyjdzie do porozumienia.

Paryż, 7 lutego. Ubiegłej nocy znalazł pewien agent polityczny na oknie hotelu „Cassagnac" zapaloną bombę, którą natychmiast zagasił, przyczem zranił się w rękę. Bomba była napełniona prochem i małymi kawałkami ołowiu. Sprawcy zamachu dotychczas nie wykryto.

Paryż, 7 lutego. Fallières obejmując godność prezydenta senatu, wygłosił dłuższą mowę, kładąc w niej główny nacisk na wielkie znaczenie i powagę senatu, którego częściowe odnowienie stało się nowym dowodem, że Francya ściśle jest złączona z rapubliką parlamentarną. Prezydent zakończył życzeniem, aby Francya podczas zjazdu gości z całego świata na międzynarodową wystawę przedstawiła się im jako naród zgodny, ściśle zjednoczony i spoglądający z zaufaniem w przyszłość.

Londyn, 7 lutego. W Izbie gmin na wczorajszem posiedzeniu sekretarz stanu Wyndham oświadczył, że obecnie nie istnieje zamiar poczynienia zarządzeń celem zastąpienia wojsk wysłanych z Indyj do południowej Afryki. Zdaniem mowcy jest powód do przypuszczenia, że wiele dział z fortów pod Pretoryą zostanie wysłanych na front linii bojowej. Dotąd nie ma żadnych informacyj co do dział, które pozostały w samej Pretoryi.

Podsekretarz stanu Brodrick zawiadomił, że rząd angielski po otrzymaniu od rządu francuskiego zadowalniających zapewnień, cofnął swój protest przeciw rozszerzeniu francuskiego osadnictwa w Shanghai.

W dalszym ciągu dyskusyi nad poprawką Fitz-Maurice, dep. Asquitte, jeden z ministrów w dawniejszym gabinecie Gladstona, usprawiedliwiał tę poprawkę, oświadczył jednak zarazem, że ma to silne przekonanie, iż rząd ani pragnął wojny, ani jej niewywoływał. Z tego też powodu jest rzeczą konieczną prowadzić wojnę aż do skutku, celem osiągnięcia trwałego załatwienia zatargu, a to w ten sposób. iżby kolonie angielskie w przyszłości były zabezpieczone przed inwazyą, obu zaś rasom zapewnione zostały równe prawa. — Ostatecznie zakończono wczoraj dyskusyę adresową, przyczem Izba gmin odrzuciła 352 głosami przeciw 193 poprawkę Fitz-Maurice o wyrażenie rządowi wotum nagany za wojnę z Transvaalem. (Huczne oklaski).

Anglia i Transvaal.

Londyn, 7 lutego. *Biuro Reutera* odbiera z obozu Boerów pod Ladysmith depeszę z datą 5 b. m. z doniesieniem, że Boerzy rozpoczęli w sposób nadzwyczaj forsowny bombardowanie miasta.

Londyn, 7 lutego. Urząd wojenny ogłasza depeszę lorda Robertsa, który donosi, że na polu wojny sytuacya jest niezmieniona.

Rensburg, 7 lutego. Widziano dziś Boerów gorliwie pracujących około urządzenia dla artyleryi swej nowych, dogodnych pozycyj. Wojska angielskie rozproszyły ich jednak, ostrzeliwaniem granatami lidytowymi niszcząc zarazem robotę Boerów.

Do wczoraj rano nie nadeszła żadna wiadomość, któraby wskazywała na to, że Buller przekroczył Tugelę.

Kapstadt, 7 lutego. Prezydenci Krüger i Stein wysłali pisma do feldmarszałka lorda Robertsa, w których protestują przeciw burzeniu domów i pustoszeniu własności prywatnej. Lord Roberts odparł to oskarżenie jako nieuzasadnione i dał wyraz ubolewaniu, że wojska Boerów postępują niejednokrotnie wbrew zwyczajom wojennym narodów cywilizowanych. Generał wypowiada przedewszystkiem oburzenie z powodu wypędzania wiernych poddanych królowej angielskiej z ich gniazd rodzinnych i zmuszania tychże poddanych do walczenia przeciw królowej i ich ojczyźnie. Takie postępowanie jest wprost barbarzyńskiem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 lutego 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·10, Renta majowa 99·75, Węgierska renta koronowa 94·25, Akcye austr. Zakładu kredytowego 237·10, Akcye węg. Zakładu kredytowego 189·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 157·—, Akcye Bankvereinu 137·25, Akcye Länderbanku 118·30, Akcye Kolei państwowych 137·25, Lombardy 25·—, Akcye kolei Elbethal 125·25, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 139·—, Akcye Alpiny 271·25, Akcye Rima Muranyi 324·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 604·—, Losy tureckie 126·50 Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya wyczekująca.

Wiedeń, 7 lutego 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 236·80, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 189·—, Akcye Anglobanku 124·—, Akcye Unionbanku 156·25, Akcye Länderbanku 118·25, Akcye Bankvereinu 137·—, Akcye Bodencredit 244·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 137·80, Akcye Kolei Południowej 24·60, Akcye Tramway *A)* 141·25, Akcye Tramway *B)* 136·50, Akcye Kolei Elbethal 125·50, Akcye Kolei Północnej 297·25, Akcye Kolei Czerniowieckiej 243·—, Akcye Alpiny 271·75, Akcye Rima Muranyi 324·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 604·—, Akcye Fabryki broni 186·—, Akcye Tureckie tytoniowe 138·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·70, Renta majowa 99·85, Austryacka Renta koronowa 99·40, Węgierska Renta koron. 94·25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·50, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 126·—, Marki 118·15, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 lutego 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. Miączyński z Jaszniszcza, dr. Mandel z Krakowa, A. Smiałowski z Kołomyi, E. Jurystowski z Tarnopola, J. Regulski Kamieńca Pod., L. Kędzierski z Rossyi, Z. Natalski z Warszawy, F. Knaus z Przemyśla.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia. Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ codziennie, a od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö. Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora. Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy. Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{16}/_{9}$ do $^{15}/_{5}$ wł.
	6·50	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od $^{1}/_{10}$ do $^{30}/_{4}$ 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju biletów jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. lutego 1900.

	płacą walutą koron K.	h.	żądają walutą koron K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175	—	185	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	20	101	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	139	—	142	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	85	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	70	92	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	96	—	96	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	50	96	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	95	50	96	20
4% los w 56 lat	94	25	94	95
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	50	96	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	50	95	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	55	25	57	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	80	256	80
100 marek niemieckich	117	70	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. lutego 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.75	99.95
luty-sierpień	99.75	99.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.65	99.85
kwiecień-październik	99.65	99.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.25	139.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.65	104.65
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	99.15	99.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.20	99.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.80	124.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.60	101.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.—	98.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	97.60	98.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.—
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.25	94.45
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.40	100.10
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25	142.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.25	163.25
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	161.75	162.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.80	94.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	95.—	96.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.—	94.80
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	72.—	72.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.50	127.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.—	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.50	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.25	95.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	95.50	96.15
„ „ „ „ 4 pr. stare	95.50	96.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.50	94.75
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.25	100.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	105.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.25	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99.60	100.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.60	100.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.60	100.30
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	88.60	89.40
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.70	97.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em 1870 za 200 zł 5 pr.	106.—	106.90
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.70	106.30
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.20	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.50	14.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	395.50	396.50
Clary 40 zł. mk.	129.50	131.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	55.50	56.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	49.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132.25	134.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.80	43.80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.40	23.40
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	59.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	173.50	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.—	62.—
St. Genois 40 zł. mk.	175.—	177.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.—	124.50
Peszt. banku handl 500 zł.	287.—	288.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	236.25	236.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	189.—	189.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	176.80	177.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	118.60	118.80
„ Austro-węg. 600 zł.	131.75	132.25
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	156.—	156.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.75	133.25
Zivnostenska banka 100 zł.	132.—	133.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	292.—	293.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	140.50	142.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	105.25	105.75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	71.25	71.75
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	391.—	393.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	207.50	209.50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	274.75	275.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	607.—	610.—
Schodnicy 500 kor.	385.—	388.—
Tureck. zakz. tytoniow. 500 frank.	139.25	139.75
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	306.—	310.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.15	118.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.30	242.50
Paryż za 100 fran.	96.20	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.75	89.95
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.45	95.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.43	11.47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.23	19.27
20-markówka	23.62	23.70
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.10	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.80	90.—
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 2661/98 (9) (10235 3—3)

Dnia 6. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. (pierwsze piętro) sądu tutejszego licytacya 1) 1/8 części realności pod l. kons. 389$^{2}/_{4}$ wyk. hip. l. 344 Dz. II. we Lwowie, ocenionej na 964 zł. 06 ct. i 2) 1/6 części realności pod l. kons. 1303$^{2}/_{4}$ wyk. hip. l. 1576 Dz. II. we Lwowie, ocenionej na 1058 zł. 28 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 604 zł. 36 ct., ad 2) 649 zł. 92 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkał[illegible]

Nadto [illegible] osób, którym nie da się wygotowanie edyktu doręczyć w czasie właściwym lub którym usiłowane doręczenie będzie bezskuteczne, [illegible]stanawia się kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 26. listopada 1899.

L. cz. E. 1222/98 (13) (397 3—3)

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

Na żądanie popierającego wierzyciela powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, przeciw Feiwlowi Nebenzahlowi i Manryem Nebenzahl, właścicielom realności w Sanoku, o 500 zł. zpn., odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26 w Sanoku licytacya realn. całej pod Nr. 33 w Sanoku położonej, obj. wyk. hip. 282 ks. gr. gm. m. Sanoka, dłużników Feiwla i Maryem Nebenzahl własnej, składającej się z domu piątrowego i budynku drewnianego z parcelą bud. 30 i parcelą ogrodową 320 wraz z przynależytościami, składającemi się z dwóch parkanów, narzędzi do gaszenia ognia i trzema jasionami.

Nieruchomość ta z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.480 zł. 80 ct., a to: dom z parcelą budowlaną z przynależnościami na 11.455 zł. 30 ct., a ogrodowa parcela z przynależnością na 25 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 5.744 zł 65 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg ka[illegible]stralny, protokoły oceniania itd.) może k[illegible]dy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. E. 694/99 (4) (893 3—3)

Dnia 28. lutego 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II, licytacya realności lwh. 136 ks. grunt. gm. Tuczapy, wraz z przynależytościami, składającemi się z studni, pary koni, wozu, pługu, dwóch bron i bezrogi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2220 zł., przynależytości zaś na 205 zł.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1616 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 22. grudnia 1899.

L. cz. E. 1301/99 (5) (931 2—3)

Dnia 6. marca 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya 2/6 części z połowy realności w Mościskach Nr. 113 wyk. hip. 185 z przynależnościami.

Dwie szóste części z połowy domu i ogródka z przynależytościami oceniono na 97 zł. 32 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 48 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 903/99 (4) (896 2—3)

Dnia 6. marca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya 7/16 części lwh. 226 i całego lwh. 633 ks. gr. gm. Mościska i realności lwh. 225 gminy Rudniki z przynależytościami.

7/16 części nieruchomości lwh. 226 ks. gr. gm. Mościska z przynależytościami wystawione na licytacyę są ocenione na 494 zł. 76$^{1}/_{2}$ ct., cały lwh. 633 gminy Mościska na 315 zł. 44 ct. lwh. 22 gminy Rudniki na 740 zł. 35 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi a to: co do 7/16 części lwh. 226 ks. gr. gm. Mościska 330 zł. 56 ct., lwh. 633 gminy Mościska 210 zł. 30 ct. lwh. 225 gminy Rudniki 493 zł., 56 ct.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 839/99 (9) (985 2—3)

Dnia 28. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali rozpraw Nr. I. będzie przeprowadzoną licytacya realności lwh. 159 gm. Stanin, Jana Zwatschki własnej.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest oceniono na 3598 koron 40 hel.

Najniższa cena wynosi 2780 koron 80 hel. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. E. 1244/99 (3) (784 2—3)

Na żądanie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej lwh. 281$^{1}/_{4}$ ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z parc bud. lk. 708 i gr. 6326/3.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 307 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi 153 zł. 85 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. E. 246/99 (9) (785)

Dnia 6. marca 1900 godz. 8$^{1}/_{2}$ rano, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 1272 gm. Borzęcin, lwh. 314 gm. Biskupice, lwh. 290, 291 i 292 gm. Wał Ruda i lwh. 432, 433, 434 i 435 gm. Wola radłowska z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione jak następuje: a) lwh. 1272 gm. Borzęcin budynki na 2100 koron. grunta na 63.858 kor. 88 hal., b) lwh. 314 gm. Biskupice budynki na 60 kor., grunta na 26.909 kor. 8 hal., c) lwh. 290 gm. Wał Ruda grunta na 21.206 kor. 72 hal., d) lwh. 291 gm. Wał Ruda budynki na 1900 kor., grunta na 31.976 kor. 72 hal., e) lwh. 292 gm. Wał Ruda grunta na 3399 kor. 82 hal., f) lwh. 432 gm. Wola radłowska budynki na 240 kor., grunta na 13.720 kor. 6 hal., g) lwh. 433 gm. Wola radłowska grunta na 12.524 kor. 44 hal., h) lwh. 434 gm. Wola radłowska grunta na 10.263 kor. 58 hal., i) lwh. 435 gm. Wola radłowska grunta na 2415 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 43.305 kor. 92 hal., ad b) 17.979 kor. 40 hal., ad c) 14.137 kor. 82 hal., ad d) 22.584 kor. 48 hal., ad e) 2.266 kor. 56 h., ad f) 9.306 kor. 72 h., ad g) 8.349 kor. 62 h., ad h) 6.842 kor. 40 hal., ad i) 1.610 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. E. 555/99 (6) (733)

Dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bukowsku, licytacya realności wyk. hip. l. 538 i 612 ks. gr. gm. Bukowsko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1220 zł.

Najniższa cena wynosi 1220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. E. 955/99 (6) (707 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) całej realności lwh. 88 ks. gr. gm. Rzeplin, i b) jednej ósmej części realności lwh. 61 pomienionej gminy, Jana Szczepanika własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 1083 kor. 68 h., ad b) 32 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 755 kor. 80 hal., ad b) 21 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 750/99 (9) (615 1—3)

Na żądanie Maryanny Jerzabek, zastąpionej przez Władysława Szewca, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) 164/192 części realności lwh. 233 ks. gr. gm. Pruchnik miasto, Franciszki i Józefa Osadów własnych, b) całej realności lwh. 51 ks. gr. gm. Rozbórz okrągły i c) całej realności lwh. 104 tejże samej gminy, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego konia i woza.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 3928 k. 44 h., ad b) 958 kor. 24 hal., ad c) 2 28 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 2633 k. 36 hal., ad b) 638 kor. 84 hal., ad c) 2005 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 21. grudnia 1899.

Ч. Е. 2649/98 20 (1011)

Дня 21. лютого 1900 о 9$^{1}/_{4}$ годині перед полуднем відбуде ся в комнаті ч. 10 суду тутейшого переторг реальности в Кийданчі, г 22 вик гіп. 215 з приналежностями.

Недвижимість оцінено на 5.952 злр. 60 кр., в того випадає на приналежність 201 злр. 60 кр.

Найнизша подача виносить 3.968 злр. 40 кр., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і інші дотичні грамоти можна переглянути в комнаті ч. 9 суду тутейшого

Ц. к. повітовий суд, Відділ I.
Коломия, дня 16. січня 1900.

L. cz. E. 353 99 (4) (783 1—3)

Na żądanie Feib scha Baumwalda, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie ni ej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności objętej lwh. 251|I ks. gr. gm. Śniatyn. ała realność składa się z parc. bud. lk. 250 i gr. 129, 130, 131.

Połowa realności, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 132 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 88 zł. 09 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22 stycznia 1900.

L. cz. E. 923|99 (2) (820)

Zobowiązani Chaim Rosner w Ruszelczycach, Gerschon Mark i Adela Mark w Niebieszczanach.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 8. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności wyk. hip. l. 86 ks. gr. gm. Ruszelczyce objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9090 zł., przynależności zaś na 503 zł.

Najniższa cena wynosi 6396 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, 22. grudnia 1899.

L. cz. E. 137/99 (9) (1013)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 26. lut go 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 19, licytacya 1/7 z 1|4 części i 1/8 z 1/4 części parceli bud l kat. 481 z budynkami, wchodzącymi w skład realności wyk. hip. l. 170 ks. gr. Tarnopol pod lsps. 2241 miasta Tarnopola, M jżesza Fleischmana własnych.

Wartość szacunkowa nieruchomości tych, wystawionych na licytacyę, a to 1|7 z 1/4 części powyższej realności wynosi 18 zł 7 ct., zaś 1 8 z 1|4 części tejże realności wynosi 16 zł. 44 ct.

Najniższa oferta wynosi dla 1|7 z 1 4 części powyższej realności 9 zł. 39 ct., zaś dla 1|8 z 1/4 części 8 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 746 99 (5) (?2?)

Na żądanie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. a) 32, b) 142, c) 143, d) 144, e) 173, f) 180, g) 181, h) 182, i) 183 ks. gr. gm. kat. Ziempnio objętej, wraz z przynależytościami, składającemi się odnośnie do realności lwh. 32 z jednej krowy, 2 cieląt, młynka, pługa, kołców, żarn, odnośnie do realności lwh. 142 z wozu, 2 świń, bubajka, pługa, odnośnie do realności lwh. 182 z 3 cieląt, 2 krów, 4 świnek.

Cenę wywołania nieruchomości, wystawionych na licytacyę, stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 2948 zł., z dodaniem wartości przynależności w sumie 337 zł. 50 ct., czyli łączna suma 3285 zł. 50 ct., z czego przypada na realności ad a) 515 zł. 50 ct., ad b) 1236 zł., ad c) 51 zł., ad d) 22 zł., ad e) 100 zł., ad f) 110 zł., ad g) 224 zł., ad h) 854 zł. ad i) 173 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 343 zł. 67 ct., ad b) 824 zł., ad c) 34 zł., ad d) 14 zł. 67 ct., ad e) 66 zł. 67 ct., ad f) 73 zł. 34 ct., ad g) 149 zł. 34 ct., ad h) 56? zł. 34 ct., ad i) 115 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 270|99 (8) (714 1—3)

W sprawie egzekucyjnej dr. Wojciecha Slączki, adwokata w Sanoku, przeciw Bazylemu Kapczyńskiemu, młynarzowi w Wielopolu, o 300 zł. zpn., zatwierdza się warunki licytacyjne do prośby licytacyjnej z 10. lutego 1899 dołączone.

Na żądanie wyż wymienionego wierzyciela dr. Slączki, odbędzie się dnia 8. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya realności dłużnika Bazylego Kapczyńskiego własnych, w Wielopolu położonych, a to wyk. hip. 42, 127, 155, 159 i 160 gm. Wielopole objętych, składających się z domu mieszkalnego, z młyna i tegoż urządzeniem, budynków i gruntów.

Nieruchomości te z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione na 8865 zł. 64 ct. czyli 17.731 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 4575 zł. 43 ct., czyli 9.150 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12. stycznia 1899.

L. cz. E. 598|98 (18) (586 1—3)

Na żądanie Z charyasza Händla, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tut., w biurze 8, licytacya 9|10 części realności lwh. 309 ks. gr. gm kat. Bolechów miasto, spadkobierców bp. Józefa Händla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9975 k. 4 h.

Najniższa cena wynosi 4987 kor. 5 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 1. stycznia 1900.

L. cz. E. 906,99 (4) (997)

Na żądanie Majera Zuckermanna, odbędzie się dnia 9. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 25 ks. gr. gm. kat. Radomyś objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły i stajni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 667 zł. 20 ct., przynależność zaś na 425 zł.

Najniższa cena wynosi 728 zł. 13 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, 25. listopada 1899.

L. cz. E 1099/99 (3) (436)

Na żądanie Leopolda Brodowicza, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 124 i 2?8 ks. gr. gm. kat. N ckowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona, a mianowicie: realność 124 na kwotę 50 zł. 16 ct., a realność 298 na kwotę 401 zł. 21 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności 124 kwotę 33 zł. 44 ct., a co do realności 2 8 kwotę 267 zł. 46 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie pra , w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. III. 3568 99 (4) (948 1—3)

Na żądanie p. dr. Józefa Pią kowskiego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Schiera, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacya realności we Lwowie lk. $267^4|_4$, lwh. 872/IV. składającej się z domu parterowego i podwórza, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, parkanów, drzew i kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.251 kor. 90 h., przynależność zaś na 231 kor. 72 h.

Najniższa cena wynosi 5241 kor. 81 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do s du najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. E. 204|99 (6) (986)

Na żądanie Debory Akselrad, odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 17|24 części realności lwh. 103 gm. Kutyszcze, Prokopa Szczypczuna własnych, składającej się z parcel gr. lk. 361|2, 560, 609|1, 762|2 i 763.

17/24 części nieruchomości, wystawionych na licytacyę, są ocenione na 113 zł. 33 ct.

Najniższa cena wynosi 75 zł. 56 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 20. listopada 1899.

Konkursa.

L. 127/?0 1001 2—3)

KONKURS.

Z fundacyi posagowej im. małżonków Simchego i Sary Menkes-Reischerów utworzonej przez p. Reginę Zimelsową ur. Menkes-Reischer, a przez wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z 4 maja 1899 l. 44290 zatwierdzonej, nadanem zostanie dnia 23 marca 1900 jako w rocznicę śmierci bł. p. Róży Menkes-Reischerowej stypendyum posagowe w kwocie 816 koron.

Ubiegające się o to stypendyum dziewczęta izrael. mają wykazać ukończony 18 rok życia, swoją przynależność, moralne prowadzenie się, niezamożność, oraz w razie pokrewieństwa z rodzicami fundatorki, t. j ze Simchem Menkes-Reischerem lub ze Sarą Menkes Reischerową ur. Rochmes, stopień tegoż pokrewieństwa.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść do kancelaryi tutejszego Zboru izraelickiego najpóźniej do 15 marca 1900.

Przełożeństwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 1 lutego 1900.

L. cz. Prez. 65|00 (6) (984 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Sąd powiatowy potrzebuje zaraz rutynowanego pisarza za wynagrodzeniem miesięcznie 50 Koron.

Dąbrowa, dnia 2. lutego 1900.

L. 960. (968 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę kierownika biura technicznego miejskiego z płacą roczną 1800 zł. czyli 3600 K. i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 200 zł. czyli 400 K. oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi.

Kandydaci do tej posady winni wykazać się:

1) świadectwem zdrowia zatwierdzonem przez fizyka rządowego, lub miejskiego urzędującego w ich miejscu zamieszkania, a nadto winni posiadać następujący warunki:

2) ukończone studya politechniczne z dwoma egzaminami państwowymi i co najmniej pięcioletnią praktyką w dziale inżynieryi;

3) prawo obywatelstwa austryackiego;

4) nieskazitelny charakter;

5) dokładną znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego, w słowie i piśmie;

6) nieprzekroczony 40 rok życia.

Nadto obowiązywać będzie kandydata do powyższej posady postawione wszystkim tutejszym miejskim urzędnikom technicznym zastrzeżenie, że praktyka prywatna, oraz wypracowanie planów na roboty w obrębie gminy miasta Przemyśla tylko za pisemnem pozwoleniem burmistrza w każdym pojedyńczym wypadku są dopuszczalne, zaś przedsiębiorstwa bezwarunkowo wzbronione.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpić będzie mogła stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w Przemyślu do dnia 15. marca 1900.

Magistrat kr. wolnego miasta
Przemyśl, dnia 1. lutego 1900.

L. 1424. (977 2—3)

OGŁOSZENIE.

Przy tutejszym Magistracie wakuje posada komisarza policyi miejskiej z roczną płacą 2400 K., dodatkiem aktywalnym 480 K. i z prawem do 3 pięcioleci po 240 K.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, a po upływie tego czasu, nastąpi w razie nienagannej służby, stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać;

1) że nie przekroczyli 40 roku życia;

2) fizyczną zdolność do sprawowania urzędu;

3) świadectwo moralności;

4) znajomość języków krajowych i niemieckiego, w słowie i piśmie;

5) świadectwo ukończonej szkoły średniej;

6) obywatelstwo austryackie;

7) świadectwo z egzaminu kwalifikacyjnego w myśl rozporządzeń w dz. ust. kr. j. Nr. 24 z 1893 r zawartego.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść najdalej do 20. lutego 1900 roku do tutejszego Magistratu.

Magistrat miasta.
Tarnopol, dnia 27. stycznia 1900.

L. 81. (1003 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 1. grudnia 1899 l. 6480, ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w X. kl. rangi dla malarstwa dekoracyjnego.

Z posadą tą obsadzić się mającą od 1. października 1900, łączy się płaca 2.200 K. rocznie, dodatek aktywalny 480 K. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 tryeniów, a mianowicie pierwsze 2 po 200 K., ostatnie 3 po 300 K.

Podania, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 28. lutego 1900.

Z Dyrekcyi państwowej szkoły przemysłowej.
W Krakowie, dnia 5. lutego 1900.

L. Prez. 1936 (1020)

Konkurs.

Przy oddziale rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie jest do obsadzenia posada praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 600 koron.

Ubiegający się o tę posadę wniosą w drodze przepisanej należycie udokumentowane podania do 25 lutego 1900 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 1. lutego 1900.

Upadłości.

Do L. cz. S. 8/98 (98) (1010)

Ogłoszenie.

Ogół wierzycieli masy konkursowej Jakóba Kurzmana i Jakóba Schlagera zwołuję na 15 lutego br. godzinę 10 przed południem celem powzięcia uchwały co do sprzedaży z wolnej ręki realności lwh. 48 i 50 gm. kat., Rzeszów objętych, co do pomienionych mas należących.

Rzeszów, dnia 30 stycznia 1900.
C. k. komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 4/00 (2) (1032)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k., że cała treść artykułów umieszczonych Nr. 5 czasopisma „Głos Przemyski“ z dnia, 28. stycznia z roku 1900.

a) pod napisem, „Dr. Dworski“ pogromca propinacyi,

b) pod napisem: „Jak interpretowano amnestyę cesarską w garnizonie przemyskim“,

c) pod napisem „Prokurator Mojsze Icka Kornhabera“, wraz z napisem artykułu,

d) pod napisem „J. A.“

Zawiera znamiona czynów karygodnych:

ad a) występku z §§ 300 i 305 u. k.,

ad b) występku z §. 300 u. k. i Art. IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8. Dz. p. p z roku 1863,

ad c) występku z §. 300 493 u. k. tudzież z artykułu V. ustawy z 17. grudnia 1862. Nr. 8. Dz. p. p. z r. 1863.

ad d) występku z §. 493. u. k. i z Artykułu V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8. Dz. p. p. z r. 1863. zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Głos przemyski“ przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy,
Przemyśl, dnia 3. lutego 1900.

Zl. 18 (652)

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1900. Pr. 2?/?, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift „Ces a demokracie“ vom 13 Jänner 1900 wegen der Artikel: „Zidovska protestni schuze“ in den Stellen von „schuze byla vubec“ bis „Cechum nepratelstvi“, von „zid jest zdanlive“ bis „at odpovi zde“; „Z vojenskych soudu“ von „kdyz se s zi“ bis „nic za nic“; „Narodni hrdost“ „m oho slov“ bis „kapes nepratel“; „Vyminecne postaveni bursu“; „Ucta ke krali a vlasti“ nach §§. 63, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1900, Pr. 24/2, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 13. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Poslanec dr. Stransky je velice rozumny“ in den Stellen von „Poslanec dr. Stransky“ bis „nic nepokazil“ und von „zajiste krasne receno“ bis „vrchnimu veliteli“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1900, Pr. IV 4/1 die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Obnova“ vom 13. Jänner 1900 wegen der Stellen von „K sobotni dvorni hostine“ bis „nechali s pokojem“ und von „Co se reci Dr. Stranskyho“ bis „Rakousko vstric“ des Artikels: „Cisar a cesti delegati“ nach §. 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1900, Pr. 23/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Nove listy“ vom 13. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Zidovsky protest“ in der Stelle von „V teze, dobe“ bis „toho doklady“; „Zajimava vzpominka z historie“; „Zahadna udalost v Nachode“ von „Lid, jak prirozeno“ bis „neco positivniho“; „Zidovska vrazda ve stredoveku“ von „V Reznickove spisu“ bis „v historiich nachazi“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1900, Pr. 22/2, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Lidovy List“ vom 11. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Rakousko“ in der Stelle von „delegati si mluvi“ bis „se tomu odpornje“ nach §. 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863; „Z Nachoda“ von „a padivno jest ze“ bis „od nas brzy tahli“ nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1900, Pr. 26/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Morgen-Ausgabe) vom 13. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Nezbytne korectury“ in der Stelle von „V tomto state“ bis „tak rychle nestarnou“ nach §. 63 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1900, Pr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva malirskeho, lakyrnickeho a pribuznych odvetvi“ vom 15. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Tenhle psi zivot“ bis „strasny byl“ nach §. 305 St. G verboten.

Der Beschluß des k. k. Kreisgerichtes Eger von 20 Jänner 1900, Pr VIII. 19/1, mit welchem die Beschlagnahme der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Der Vorwärts“ vom 21. Jänner 1900 bestätigt wurde, ist zufolge Revotierung vom 22. Jänner 1900 behoben worden und besteht sonach nicht zu Recht.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1900, Pr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Aussig Karbitzer Volkszeitung“ vom 17. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Ein interessantes Dellegations-Essen“ in der Stelle von „Der Kaiser“ bis „mehr verstehen“; „Beachtenswerter Rath für Uebertretende“ von „Auch konn“ bis „werden darf“ nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1900 Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Blatenske Listy“ vom 12 Janner 1900 wegen des Artikels: „Z reci dra Baxy“ nach §. 63 St. G verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1900, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 19. Jänner 1900 wegen der Stelle von „das alle diese Voraussetzungen“ bis „das ist doch sonnenklar“ des Artikels: „Wenn das Volk sich nicht fügt“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Jänner 1900 Pr. 7/1 die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 1 Jänner 1900 wegen der Stelle von „Wie die Gläubigen“ bis „zur Verfügung stehen“ des Artikels: „Poppitz Ein alter Zopf vor Gericht“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Jänner 1900, Pr 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 10. Jänner 1900 wegen der Stelle von „kdyby tedy Kristus“ bis „z ni vysel“ des Artikels: „Socialiste v Ruvo“ nach §. 122 a St. G. verboten

---

Zl. 19 (690)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volksruf“, Nummer 2 vom 15. Jänner 1900, und zwar wegen des Artikels: „Der Rechtsstaat Oesterreich“ in seiner Gänze das Vergehen nach §. 300 u. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k u. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §§. 487—489 St. P O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22. Jänner 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Jänner 1900, Pr. 29, die vorläufige Beschlagnahme der Nummer 15 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt“ (Abend-Ausgabe) vom 16. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Ein Czeche gegen das czechische Volk“ nach §. 24 Pr. G. bestätigt.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Jänner 1899, Pr 30/1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (odpol. vydani) vom 16. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Cech proti ceskemu narodu“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Jänner 1900, Pr. 31, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 15. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Cisarska slova“ in der Stelle von „Bismark zastaval“ bis „konstitucnim duchu“ nach §. 65 a St. G.; „Cesky soudce“ von „citil ze bude“ bis „svoji karieru“, von „Krcinar byl“ bis „spatra usmivat“, von „chode ku preliceni“ bis „dni zalare“ nach § 300 St. G.; „Byrokracie rakouska“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1900, Pr. 28, die Weiterverbreitung einer „Photografie“, zwei nackte Weiber mit einem Manne darstellend, nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1900, Pr. 27, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Franc Schmahel, Versandt-Geschäft, Prag-Weinberge, Rubeschgasse Nr. 6. Euer Wohlgeboren! Von dem Beit eben geleitet . . . . . . a tergo Franz Schmahel, Versandt-Geschäft, Prag &c.“ wegen des ganzen Inhaltes nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Jänner 1900, Pr 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Plzenskn Obzor“ vom 18 Jänner 1900 wegen des Artikels: „Nahly soud“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungarisch-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Jänner 1900, Pr. /1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Slovacki kraj“ vom 19. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Cisarska slova“ in den Stellen von „posledni rozmluva“ bis „roztrpceni, bolest“, von „slova cisarova“ bis „poslanci sa mymi“, von „u nas boje“ bis „surove k lidu“; „Celibat ucitelek“ von „kde kdo uznava“ bis „na jich lidstvi“ nach §. 493 St. P. O verboten.

Kuratele.

L. cz. IV. 5?0/ 6 8 (996 1—3)

OBWIESZCZENIE!

Zawieszona nad Ozyaszem Zimmermanem z powodu choroby umysłowej kuratela zostaje uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lubaczów, dnia 25 listopada 1899.

L. cz. L. 8/99 6 (932 1—3)

Andrij Czubej z Babiniec ad Krzywcze, uznany umysłowo chory, a kuratorem jego ustanowiono Nykołę Andrejczuka gospodarza z Babiniec ad Krzywcze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 28. października 1899.

L. cz. L. 4/99 3 (936 1—3)

Dmytro Gamrat z Woli niżnej uznany został za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiony został Stefan Gamrat (starszy) z Woli niżnej.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Rymanów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. IV. 184/95 14 (951 1—3)

Kuratelę nad marnotrawnym Janem Giermą z Bolestraszyc obecnie w Stanisławowie zamieszkałym, uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. L. 9/99 5 (935 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości iż Jan Szafraniec właściciel realności wyk. h. l. 139 ks. gr. Monowice, z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddanym został.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Szczęścia z Monowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. P. 148/99 (957 1—3)

Wojciecha Kozłowicza z Kąta uznano umysłowo chorym.

Kuratorem Michał Soroka.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 10. listopada 1899.

L. cz. L. 4/99 5 (963 1 3)

Michał Czemerys z Arłamowskiej Woli uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Piotra Szoła z Arłamowskiej Woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. P. 113|99 6 (969 1—3)

Dla marnotrawnego Stefana Czembrasa z Mużyłowa ustanowiono kuratora Semka Szumnego z Mużyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 16. czerwca 1899.

L, cz. P. 1/00 3 (960)

Józef Dzibka z Ładyczyna uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Bartłomieja Orłowskiego gospodarza z Ładyczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 23. stycznia 1900.

L. cz. P. 158/99 8 (927)

Dla uznanego za marnotrawcę Marcina Cichowskiego, rolnika z Krzesławic, ustanowiono kuratorem Jana Biela z Krzesławic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 15. stycznia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

(1002)

Lista adwokatów wpisanych w okręgu lwowskiej Izby adwokatów z końcem r. 1899.

L w ó w:

Dr. Ambes Maurycy
„ Aschkenase Tobiasz
„ Balko Władysław
„ Bałaban Wincenty
„ Berger Mendel
„ Białogórski Jan
„ Bieliński Stanisław
„ Bilik Mikoła,
„ Bliziński Kazimierz
„ Błażejowski Bronisław
„ Bodek Maksymilian
„ Borysiewicz Adam
„ Brendel Aron Adolf
„ Buber Rafał
„ Bund Salamon (senior)
„ Bund Salamon (junior)
„ Buresz Alfred Stefan
„ Byk Emil
„ Chiger Mojżesz
„ Czarnik Kazimierz
„ Czaykowski Robert
„ Czemeryński Ignacy
„ Czerny Karol
„ Czeszer Józef
„ Dąbrowski Paweł
„ Daisenberg Władysław
„ Deiches Adolf
„ Deryng Stanisław
„ Diamant Jakób
„ Dobiecki Stanisław
„ Dobrzański Jan
„ Doliński Aleksander
„ Dulęba Władysław
„ Dzidzielewicz Antoni
„ Dziubiński Marceli
„ Fedak Stefan
„ Feiles Edward
„ Feiles Izydor
„ Feld Izak
„ Fischer Aron
„ Flaeschner Szymon
„ Flecker Ozyasz
„ Frenkel Stefan
„ Godlewski Włodzimierz
„ Goldfarb Leon
„ Gorecki Tadeusz
„ Gorecki Władysław
„ Gottlieb Henryk
„ Gottlieb Józef
„ Grek Michał
„ Gross Oskar Henryk
„ Gruder Leon
„ Hahn Stanisław
„ Hescheles Dawid Józef
„ Holzer Wilhelm
„ Horowitz Jakób
„ Horowitz Marcin Samuel
„ Horwath Adam
„ Iżyczek Maciejowski Karol
„ Jabłoński Zefiryn Mieczysław
„ Jakubowski Henryk
„ Jasinicki Włodzimierz
„ Jekeles Leon
„ Jekeles Maurycy
„ Kahane Mojżesz
„ Kamieński Edmund
Kamieński Marek Karol
Kiernik Franciszek
Dr. Klarfeld Henryk
„ Klarfeld Leon
„ Korytko Stanisław
„ Kosiński Adam
Kostrakiewicz Mikołaj
Dr. Kratter Fryderyk
„ Kraus Alojzy
„ Kraus Maksymilian
„ Kronig Marek
„ Krosiński Włodzimierz
„ Krygowski Kazimierz
„ Kuczkiewicz Jan
„ Kulczycki Roman Piotr
„ Kulikowski Wiktor
„ Kwiatkowski Ferdynand
„ Kwolewski Edward Jędrzej
„ Landesberger Salamon
„ Lewicki Konstanty
„ Lilien Edward
„ Lilienfeld Zygmunt
„ Lisiewicz Aleksander
„ Lisiewicz Zygmunt
„ Loewenstein Natan
„ Luft Dawid
„ Łękawski Marceli
„ Łępkowski Grzegorz
„ Łoziński August
„ Majewski Leonard Leszek
„ Majewski Władysław
„ Małachowski Godzimir
„ Margasz Władysław Józef
„ Maryański Aleksander
„ Marynowski Zygmunt
„ Mayer Aleksander
„ Max Henryk
„ Menkes Adolf
„ Michalewski Bronisław
„ Mikuliński Karol Jan
„ Mochnacki Włodzimierz
„ Morgenroth Schame
„ Nurkowki Feliks
„ Nussbrecher Chaim
„ Obmiński Stanisław
„ Olbert Karol
„ Ostaszewski Bronisław
„ Pająk Józef
„ Paneth Seweryn
„ Parnes Emil
„ Pawęcki Leon
„ Paździera Karol
„ Ploder August
„ Pohl Samuel
„ Pomianowski Aleksander
„ Raabe Józef
„ Rares Adolf
„ Reis Albert
„ Reiss Jakób
„ Rogalski Aleksander
„ Roiński Emanuel
„ Romanowski Erazm
„ Rosmarin Adolf Abraham
„ Roth Maurycy
„ Schaff Szymon
„ Schier Aleksander
„ Schrenzel Mojżesz Abraham
„ Semilski Teobald
„ Sietnicki Maryan
„ Skałkowski Tadeusz
„ Skowroński Zygmunt
„ Sokal Klemens
„ Sokal Maksymilian
„ Sokal Rubin
„ Sołowij Tadeusz
„ Sołowij Władysław
„ Srokowski Teofil
„ Stand Ozyasz
„ Starczewski Stanisław
„ Steczkowski Jan Kanty
„ Sumper Edward
„ Święcicki Witold
„ Szafrański Włodzimierz
„ Szydłowski Tadeusz
„ Szwedzicki Bazyli
„ Tenner Berl Bernard
„ Till Ernest
„ Ungar Wiktor Henryk
„ Vogel Aleksander
„ Waldmann Saul
„ Wasser Ozyasz
„ Weinberg Salamon
„ Weisstein Michał
„ Werfel Dawid
„ Wielochowski Józef
„ Witkowski Kazimierz
„ Wittlin Baruch
„ Woynarowski Feliks Józef
„ Wróblewski Józef
„ Zbyszewski Stanisław
„ Zion Leon
„ Zion Łazarz

B e ł z:

Dr. Klein Józef

C i e s z a n ó w:

Dr. Nurkowski Stanisław

G r ó d e k:

Dr. Ozarkiewicz Longin

L u b a c z ó w:

Howorka Józef
Dr. Szłapa Jakób

R a w a:

Dr. Bernfeld Herman
„ Jamiński Dyonizy
„ Segal Abraham

S o k a l:

Dr. Filipowski Waleryan
„ Fraenkel Samuel
„ Petruszewicz Eugeniusz
„ Wejda Władysław

S z c z e r z e c:

Dr. Auerbach Simche

Ż ó ł k i e w:

Dr. Korol Michał
„ Maciulski Włodzimierz
„ Turzański Kazimierz.

B r z e ż a n y:

Dr. Czajkowski Andrzej
„ Pohl Juda
„ Rawicz Jakób
„ Schätzel Stanisław
„ Schenker Mojżesz
„ Schüssel Adolf.

B u r s z t y n:

Dr. Cyga Aleksander
„ Schweizer Karol.

C h o d o r ó w:

Dr. Brill Edmund.

P o d h a j c e:

Dr. Lehman Albin.

P r z e m y ś l a n y:

Dr. Kohl Izak Izydor
„ Schenker Jakób.

R o h a t y n:

Dr. Lipiner Maurycy
„ Mogilnicki Andronik
„ Pawlikowski Kazimierz
„ Rosenthal Joachim.

K o ł o m y j a:

Dr. Allerhand Abraham
„ Dębicki Teofil
„ Dudykiewicz Włodzimierz
„ Fell
„ Haczewski Stanisław
Herdliczka Adolf
Dr. Hulles Mojżesz
„ Jurczenko Bazyli
Kawecki Władysław
Dr. Kraśnicki Tadeusz
„ Landau Henryk Mikołaj
„ Marmorosch Maurycy
„ Milgrom Edward
„ Rittigstein Jakób
„ Schuster Ezechiel
„ Stauber Waleryan
„ Trachtenberg Maksymilian
„ Wiesenberg Simche
„ Zipser Łazarz

H o r o d e n k a:

Dr. Okuniewski Teofil.

K o s ó w:

Dr. Korpiński Maryan
„ Wilkowski Emil.

K u t y:

Dr. Friedmann Juliusz
„ Hauslich Baruch:
„ Kulik Daniel
„ Mach Selig.

P e c z e n i ż y n:

Dr. Markiewicz Wincenty.

Ś n i a t y n:

Dr. Marcussohn Samuel
„ Rosenheck Wilhelm
Simonowicz Paweł
Dr. Ziemba Wiktor.

Z a b ł o t ó w:

Dr. Fichbaum Artur.

S t a n i s ł a w ó w:

Dr. Bibring Leon
„ Blaustein Henryk
„ Blaustein Salamon
„ Buczyński Meliton
„ Falk Herman
„ Falk Izydor
„ Fernhoff Bernard
„ Fischler Eliasz
„ Fischler Michał
„ Gelehrter Salamon
„ Hordyński Włodzimierz
Dr. Jonas Eisig
„ Jurkiewicz Włodzimierz
„ Katzenellenbogen Ludwik
„ Kwiatkowski Karol
„ Liebesmann Bogumił
„ Lorsch Edmund
Majeranowski Jan
Dr. Majeranowski Feliks
„ Mandyczewski Jan
„ Meller Aron
„ Ostermann Aron Marek
„ Rauch Wilhelm
„ Sager Mojżesz
„ Słotwiński Zdzisław
„ Sokal Mojżesz.

B u c z a c z:

Dr. Alter Leon
„ Ausschnitt Izydor
„ Lisowski Jan
„ Meerengel Mendel
„ Reiss Emanuel
„ Stern Henryk.

D e l a t y n:

Dr. Andermann Jakób
„ Berlstein Izak Mayer.

H a l i c z:

Dr. Lityński Jan.

K a ł u s z.

Dr. Kos Andrzej
„ Stanecki Mieczysław
„ Wiesenberg Jonasz
„ Wittlin Baruch (senior).

M o n a s t e r z y s k a.

Dr. Chameides Leibisch

T ł u m a c z.

Dr. Letz Mayer
„ Orłowski Stanisław

N a d w ó r n a.

Dr. Bardach Karol
„ Frey Dawid

T a r n o p o l.

Dr. Binder Joachim
„ Blaustein Calel
„ Csillik Bronisław
„ Czykaluk Stanisław
„ Glogier Stanisław
„ Daniłowicz Seweryn
„ Horowitz Jakób
„ Jampoler Salamon
„ Lacek Józef
„ Landau Michał
„ Landesberg Juda Wiktor
„ Langer Adolf

T a r n o p o l.

Dr. Leiblinger Zygmunt
„ Łuczakowski Włodzimierz
„ Mantel Jonasz
„ Parnas Marek
„ Piątkiewicz Rościsław
„ Pohorecki Stanisław
„ Promiński
„ Rosenfeld Zygmunt
„ Schmidt Rajmund
„ Schwarz Herman
„ Steinhardt Izydor
„ Sygal Eliasz Abraham
„ Trzciemiecki Tadeusz
„ Weihrauch Leon
„ Zarzycki Włodzimierz.

B o r s z c z ó w.

Dr. Durundiak Michał
„ Komeriner Mojżesz

C z o r t k ó w.

Dr. Czaczkowski Antoni
„ Grzybowski Ludwik
„ Horbaczewski Antoni
„ Kozower Izydor
„ Krokowski Stanisław
„ Mosler Izaak

G r z y m a ł ó w.

Dr. Koffler Herman.

H u s i a t y n.

Dr. Nathansohn Henryk.

K o p y c z y ń c e.

Dr. Braun Józef.

P o d w o ł o c z y s k a.

Dr. Broder Herman
„ Gromnicki Feliks
„ Mantel Natan.

S k a ł a t.

Dr. Ehrlich Aron.

T ł u s t e.

Dr. Safir Józef.

T r e m b o w l a.

Dr. Blaustein Józef
„ Frisch Abraham Hirsch.

Z a l e s z c z y k i.

Dr. Stoklasa Emil
„ Schoer Elezer vel Schauer Łazarz.

Zbaraż.
Dr. Kosler Ber Józef
„ Stein Natan,

Złoczów.
Dr. Alter Bernard
„ Billet Dawid
„ Bogusławski Justyn
„ Eidelberg Sumer
„ Epstein Menasche
„ Heyne Ludwik
„ Kloetzel Samuel Leib
„ Kołaczkowski Eugeniusz
„ Luka Anzelm
„ Mittelmann Izaak
„ Rothenberg Leizer
„ Rożankowski Longin.

Brody.
Dr. Byk Jakób
„ Dełżycki Jan
„ Gross Bernard
„ Kiniower Chaim Saul
Kretschmer Karol
Dr. Wagner Samuel.

Busk.
Dr. Schorr Arnold.

Kamionka strumiłowa.
Dr. Krówczyński Maryan.

Zborów.
Dr. Nagler Maksymilian.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. C. III. 10/00 1 (1015)
Przeciw Michałowi Fedak, ostatnimi czasy w Olchowcu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Hryca Hawika z Wilszni pozew o 300 koron z pn.
Na podstawie pozwu z dnia 18 stycznia 1900 wyznacza się do głównej rozprawy termin na 23. lutego 1900 w c. k. sądzie powiatowym w Dukli.
Celem strzeżenia praw kuranta, ustanawia się p. Andryja Fedaka w Olchowcu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Michała Fedaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. C. II. 348|99 (1) (889 3—3)
Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Maryi, Zofii, Fedkowi i Jakimowi Podrucznym a względnie nieznanym z imienia życia i miejsca pobytu ewentualnym spadkobiercom tychże wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Ludwika Nossa syna Ludwika, Maryę Gronziewicz z domu Noss, Emilię Noss córkę Ludwika, Marka Szulskiego, Małankę Szulską, Michała Dzionesa, Maryę Dzionek, Fedia Opackiego, Józefa Deręń i Petronelę z Myszolwajów Opacką, pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 37 złr. 55 ct., 37 zł. 55ct. 37 zł. 55 ct. 37 zł. 55 ct. mon. konw. na rzecz pozwanych w stanie biernym ciał hipotecznych wyk. hip. L. 255, 448, 449, 459, 462, 475, 500 i 501 ks. gr. gm. kat. Stary Czortków objętych za zga le.
Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 lutego 1900 godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. II.
Celem strzeżenia praw Maryi, Zofii, Fedka i Jakima Podrucznych, a względnie nieznanych z imienia życia i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców tychże ustanawia się Pana Dra Izaka Moslera adwokata w Czortkowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie ich aż do oświadczenia się spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. 120.165/98 (971 3—3)
OBWIESZCZENIE.
Dla wykonywania policyjnego nadzoru nad handlem środków żywności i niektórych przedmiotów użytkowych mają być w myśl ustawy z dnia 16. stycznia 1886 (nr. 89 Dz. u. p. (1897) w gminach, które wyznaczone będą w osobnej, wydać się mającej ustawie krajowej, ustanowione osobne, zaprzysiężone organa.
Od tych autonomicznych organów wymaga §. 2 (alinea 4) odpowiedniego, zawodowego uzdolnienia.
Celem umożliwienia takiego zawodowego wykształcenia przyszłym kandydatom na nadzorców środków żywności, urządzony zostanie i w dniu 15. marca b. r. otwarty przy c. k. powszechnym Zakładzie badania środków żywności w Krakowie kurs naukowy, który trwać będzie cztery miesiące.

Program nauki obejmuje następujące przedmioty:
1. Oględziny bydła i mięsa, dziczyzny, drobiu, ryb, skorupiaków, jadalnych małżów i t. p., tudzież rozpoznanie trychiny;
2. rozpoznawanie i ocena roślin i części roślinnych, służących za pokarm, ze szczególnem uwzględnieniem grzybów jadalnych, roślin trujących, tudzież ziół używanych przez lud jako środki lecznicze.
Obydwa powyższe działy programu naukowego uzupełnione będą ćwiczeniami praktycznie;
3. nauka o środkach żywności wogóle i zaznajomienie ze sposobami badania;
4. cechownictwo;
5. organizacya władz, oraz ustawy i przepisy odnoszące się do obrotu środkami żywności.
Na kurs ten, udzielać się mający bezpłatnie, przyjętych zostanie na razie z powodu braku miejsca tylko 10 kandydatów.
Mający chęć odbycia tego kursu winni wnieść podanie (bez stempla) najdalej do dnia 20. lutego b. r. do Dyrekcyi c. k. powszechnego Zakładu badania środków żywności w Krakowie, która o przyjęciu zadecyduje i dołączyć do podania dokumenty, dowodzące, że kandydat posiada potrzebne ogólne wykształcenie.
Pierwszeństwo mieć będą kandydaci wykazujący się ukończeniem szkoły wydziałowej.
Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 2 lutego 1900.
Za c. k. Namiestnika:
Lidl.

L. cz. Cg. II. 58|00 (1) (1000 2—3)
Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Alfreda Rudnickiego wniósł Tadeusz Kopystyński c. k. profesor seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie pozew o uznanie prawa własności powoda do realności pod l. 211 w Janowie objętej wyk. hip. l. 187.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 21. lutego 1900 o godz. 9. przed południem w sali Nr. 12. tutejszego sądu.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Alfreda Rudnickiego kuratorem adw. Dra Tadeusz Gorecki we Lwowie będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nieustanowią.
Z c. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział II.
Lwów, dnia 22. stycznia 1900.

L. cz. A. 171|99 (P. 57.) (706 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 18. lipca 1899. w Polance wielkiej zmarł z pozostawieniem kodycylu Tomasz Jurecki.
Ponieważ miejsce pobytu jego ustawowej dziedziczki Rozalii Jureckiej jest sądowi niewiadome, więc wzywa się Rozalię Jurecką, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej podanego liczonego w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie się zgłosiła. i deklaracyę do spadku wniosła, inaczej spadek po Tomaszu Jureckim ze zdeklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Kutkiem przeprowadzonym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy,
Oddział I
Oświęcim, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. A. 425/99 (1) (634 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, iż dnia 15. kwietnia 1885 zmarł w Środopolcach Albert Niedabylski nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego licząc, zgłosili się z prawami swemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Wojciech Gibas z Radziechowa ustanowiony został kuratorem, tym tylko będzie przyznany, którzy do spadku się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny zostanie wydany skarbowi Państwa,
Radziechów 15. stycznia 1900.

L. 54 (618 3—3)
Sprostowanie.
Odnośnie do obwieszczeń c. k. Sądu powiatowego S. I. (oddział XV.) z dnia 18. stycznia 1900 do l. cz. C. XV. 54/1900 (2) zamieszczonych w nr. 19, 20 i 21 „Gazety Lwowskiej" prostuje się niniejszem, że zawarte w wierszu 13 powyższego obwieszczenia słowo „Endermana" brzmieć winno „Endemanna".
C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. III. 98|97 16/II. (627 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie spornej Anny Osucha przeciw Wojciechowi i Maryannie Wojtulom o oddanie części p. gr. 104.3, 106/2 dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Wojtuły kuratorem Jana Króla i jemu doręcza wyrok z dnia 30 czerwca 1899 L. cz. III. 98/97 14 II. jak również ustanawia go kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej Maryanny Wojtuła z wezwaniem, aby praw nieobecnego i masy Maryanny Wojtuła wedle przepisów ustawy strzegł.
Dębica, dnia 15 grudnia 1899.

(2—2)
Sprostowanie.
Niniejszem odwołuje się edykt do l. cz. C. XV. 54/00 (1) (618 1—3) umieszczony w numerze 28 Gazety Lwowskiej, z dnia 6. lutego 1900 jako zbędnie powtórzony.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. T. 2/00 1 (646 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Moritza Schnalba na dniu 6 stycznia 1900 do L. cz. T. 2|00 1 wniesioną, wdrażając w myśl art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza następujących weksli:
1. Lemberg den 10. Oktober 1899 über 150 fl. An 22. Februar 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Gulden Hundertfünfzig ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Stefania Jakubowska in Lemberg, Leon Jakubowski, Stefania Jakubowska. Rückseite: Leon Jakubowski, F. Grünberg.
2. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 118. Am 30 April 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Hundertachtzehn ö W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herr Frau Jetli Kremer in Lemberg, Moritz Schnabel, Jetli Kremer.
3. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 118 30 Kr. Am 15. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Hundertachtzehn 30/100 fl. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Jetli Kremer in Lemberg, Moritz Schnabel, Jetli Kremer.
4. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 145 73 Kr. Am 20. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Gulden: Hundertvierzig fünf c. 73|100 ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Ginendel Lawitz in Lemberg Boimergasse 52 Moritz Schabel, Ginendel Lawitz.
5. Lemberg den 19. November 1899 Pr. ö. fl. 200. Am 15. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Zweihundert in ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herrn Salomon Motteches in Lemberg, Moritz Schnabel, Salomon Motteches, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia płatności tych weksli, a więc co do wekslu ad 1. od dnia 22 lutego 1900, co do weksla ad 2. od dnia 30 kwietnia 1900, co do weksla ad 3 i 5 dnia 15 maja 1900, a wreszcie co do weksla ad 4. od dnia 20 maja 1900 weksle te sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, względnie swe prawa do nich wykazali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe weksle na ponowne żądanie proszącego za umorzone zostaną uznane.
Lwów, dnia 8 stycznia 1900.

L. cz. C. II. 6/00 (2) (905 2—3)
Przeciw Nikodemowi Jarczewskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Abrahama Seufta pozew o zapłatę kwoty 340 kor. w. a.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12 marca 1900 o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Nikodema Jarczewskiego ustanawia się Pana adwokata Dr. Bolesława Strowskiego w Ropczycach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Nikodema Jarczewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Oddział II.
Ropczyce, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. Cw. 2189|99 (1) (796)
Przeciw Uszerowi Jekel którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę Bracia Adlersberg w Stanisławowie pozew o 271 złr. 271 złr. i 271 złr. 84 cnt.
Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 11. października 1897 do Cw. 2189 99.
Celem strzeżenia praw Uszera Jekel ustanawia się pana adw. Dra Leona Bibringa w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Uszera Jekela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14. stycznia 1900.

Doniesienia prywatne.

Białe i piękne ręce!!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu

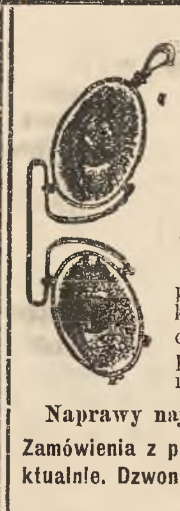
Kremem roślinnym Słoik 80 ct.



TYLKO JEDYNIE U J. KAPRALIKA W LWOWIE. CENNIKI GRATIS.

Nowość! **Szyzoryki** na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I, 68 Rok 1848 — 1898. Naśladown. zastrzeżone. JAN LAURUK nożownik we Lwowie.

Wina naturalne czyste nie, zaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina** Edmunda Riedla, Lwów.



Kopernicki i Syn optycy i mechanicy we Lwowie, plac Halicki l. 1. po cenach najtańszych polecają: okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy miernicze, rajscajgi i t. p.

Naprawy najtaniej i najrychlej. **Zamówienia z prowincyi załatwiają punktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Dwa pokoje, kuchnia i spiżarka do najęcia drugie piętro, ulica Zyblikiewicza nr. 37 od 15 lutego.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l 5. Cenniki gratis.

65 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Pierwsza klasa gimnazyalna i real. zbiorowa prywatna nauka, od godziny 8 do 2 Drugie półrocze rozpocznie się 1 lutego. Dla prywatystów innych klas gimn i realn. zbiorowe kursa przygotowawcze. Korepetycye dla uczniów publiczn. gimn. i real. Do matury gimn. i realn. Krótsze i dłuższe kursa dla wszystkich (pań i panów). Współudział sił fachowych pod kierownictwem em. c. k dyrektora szkół średn. Warunki przystępne. — **A.** Strzelecki, b. naucz. gimn. Franc. Józefa i szkoły realnej we Lwowie, ul. Zielona l. 5, I. p. Zgłoszenia od godz. 3 do 5 po południu.

Do wydzierżawienia od 1901 roku folwark odległy trzy mile od Lwowa, milę od kolei, 700 morgów obszaru. Bliższa wiadomość u **dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Akademicka 9.**

Kandydat notaryalny uprawniony do zastępstwa, szuka posady: Zastępca notaryusza w Gródku koło Lwowa.

Lycopodium

nasienie Bärlapp **poszukuje się** w każdym czasie do **kupienia.** Próby i ceny przesyłać należy pod **D. Z. 183, Rudolf Mosse. Wien.**

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.

Także i na spłaty częściowe **bez podwyższenia cen.** **Najtańsze źródło zakupna** wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców. kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy: **Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre"** we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33. 995

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Lubicza 456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej)** Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej. Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach.** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

A. KRZYSZTOFOWICZ **Lwów, plac Halicki 2.** **Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.** Wybór kolosalny. Ceny mierne. poleca Makaty — Gobeliny, Parawany — Ekramy Szaliki — Futra pod nogi. Poduszki — Meszty tureckie 1176

HOTEL VICTORIA

we Lwowie, ul. Hetmańska l. 8 tuż przy stacyi kolei elektrycznej — **zupełnie odnowiony** — pokoje wzorowo urządzone od 70 ct. począwszy. Przy dłuższym pobycie znaczny opust.

Magazyn mebli

zaopatrzony w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka l. 8 w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności

BOLESŁAW HASZCZYŃSKI

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci **Bolesław Haszczyński.**



Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, plac Bernardyński l. 17. poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne. Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

Lwowska Filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska l. 3 (dawny lokal Banku kredytowego) zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu $4^1/_2\%$ książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.**

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

Oddział zastawniczy **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

L. 10278|900 IX (1019)

OGŁOSZENIE.

Gmina miasta Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na wykonanie robót wiertniczych przy 3 względnie 5 studniach rurowych w Woli Dobrostańskiej i na wykonanie elektrycznego wodomierza i telefonu dla miejskiego zakładu wodociągowego i zaprasza interesowane firmy względnie przedsiębiorców do wnoszenia ofert na te roboty.

Za nadesłaniem jednej korony do Kierownictwa budowy można otrzymać ogólne i szczegółowe warunki oraz warunki licytacyjne.

Dalszych szczegółowych informacyj udziela Kierownictwo budowy w biurze pod l. orj. 26 przy ul. Akademickiej w godzinach od 11—1 przed południem, gdzie również można przejrzeć odnośne plany.

Oferty z załącznikami, opieczętowane, zaopatrzone odpowiednim napisem, oraz kwitem depozytowym kasy miejskiej na złożone wadyum w wysokości 5 (pięć) procent oferowanej sumy, należy wnosić w terminie do 1 marca 1900 do Magistratu król. stoł. m. Lwowa na ręce szefa IX. depart. Magistratu.

Oferty po terminie zgłoszone nie będą przyjęte.

Z Magistratu król. stoł. miasta

Lwów, dnia 5 lutego 1900.

Zl. 1.653 (1022)

Kundmachung.

Dienstag den 13 Februar l. J. um 9 Uhr Vormittags findet in den Localitäten des Güter-Expedites die bahnämtliche öffentliche Veräusserung der unanbringlichen Güter statt, wozu die Kauflustigen höflich eingeladen werden.

Nähere Bestimmungen sowie auch das Verzeichniss der zur Veräusserung bestimmten Güter können beim Güter-Expedite der k. k. oest. Staatsbahnen durchgesehen werden.

Lemberg, am 5 Februar 1900.

K. k. Bahnbetriebs-Amt.

Obwieszczenie.

We wtorek dnia 13 lutego b. r. o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego c. k. kolei państw. publiczna sprzedaż posyłek przez strony niepodjętych, do której się chęć kupna mających uprzejmie zaprasza.

Bliższe szczegóły, jakoteż spis posyłek do sprzedaży przeznaczonych, przejrzeć można w tutejszym ekspedycie towarowym.

Lwów, dnia 5 lutego 1899.

C. k. kolejowy urząd ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 357. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.